

Unia Demokratyczna w Białymstoku

Wczoraj odbyło się zebranie otwarte wszystkich zainteresowanych przynależnością i działalnością w Unii Demokratycznej, której powołanie jako lojalnej opozycji wobec przyszłego rządu zaproponował w ubiegłą niedzielę Tadeusz Mazowiecki. Miałaby ona charakter koalicji Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna, Forum Prawicy Demokratycznej i osób dotychczas nie zrzeszonych, w tym członków komitetów wyborczych pana premiera.

Białostockie spotkanie i dyskusję prowadził Krzysztof Paliński, jeden z uczestników niedzielnego spotkania w Warszawie. Sporo było wątpliwości — m.in. czy nie lepiej zamiast tworzyć koalicję trzech sił powołać jedną i silną partię. Wiele było wyjaśnień — m.in., że Unia zawiera się także po to, by zorientować się jak licznie przystąpią do niej ludzie nie zrzeszeni.

Po zaakceptowaniu przez większość obecnych potrzeby powołania Unii Demokratycznej w woj. białostockim wyłoniono piętnastu reprezentantów do Tymczasowej Rady Krajowej UD, która zbierze się w Warszawie już 15 grudnia. W skład Rady weszli z Białegostoku m.in. Krzysztof Paliński, Kazimierz Rosiński i Janusz Kopania oraz obecni na spotkaniu przedstawiciele terenowych komisji wyborczych T. Mazowieckiego.

Już wkrótce poinformujemy Czytelników szerzej o Unii Demokratycznej. (Ban)

Śmierć na drodze

W Rudnej Małej pod Rzeszowem doszło 5 bm. do tragicznej katastrofy drogowej, w której zginęło 3 osób, a 11 zostało odwiezionych do szpitala. Od ciężarówki oderwała się przyczepa z płaszczyzną i czołowo uderzyła się z autobusem relacji Rzeszów-Kolbuszowa.

Niechlubny rekord Iranu

Iran bije światowe rekordy wykonywanych wyroków śmierci. Jak podała w ostatnim raporcie organizacja International Amnesty w ciągu ostatnich trzech lat zgładzono tam przeszło 5 tys. osób. Tylko we wrześniu wykonano wyroki śmierci na przeszło 100 więźniach politycznych. (PAP)

Elton John przestał pić

Znany w świecie brytyjski gwiazdor muzyki rockowej Elton John zapowiedział w Paryżu, iż zamierza wziąć urlop od muzyki i pójść na wypoczynek, który potrwa do 1992 r. „Przestałem pić po kuracji odtruwającej w Stanach Zjednoczonych” oświadczył Elton John. W wieku 43 lat Elton John postanowił rozpocząć nowe życie. Do tej pory — jak przyznał — duchową pustkę egzystencji kompensował sobie alkoholem oraz szaleńczym nabywaniem dóbr materialnych. (PAP)

Radni preferują spółkę

Radni miejscy w Suwałkach podjęli decyzję, że kto chce w mieście wojewódzkim handlować, musi kupić określonego typu kiosk. Rada od razu wskazała spółkę, w której kiosk taki wszyscy handlowcy powinni zakupić, po 23 mln zł za sztukę. Kali mówić, że nasz monopol jest cacy. (P)

Łatwo wyjechać trudniej wrócić

Aż 55 godzin oczekiwały na wjazd do Polski autokary przekraczające wczoraj rano przejście graniczne w Ogrodnikach (woj. suwalskie). Podróżujący samochodami osobowymi oczekiwali 15 godzin. Bez żadnej kolejki można było natomiast wyjechać z Polski na Litwę. Na bieżąco odprawiano wyjeżdżających do ZSRR przez Kuźnicę Białostocką; z drugiej strony, na wjazd do Polski oczekiwanie w Grodnie trwało 4 godziny.

UWAGA!

Jeszcze tylko do poniedziałku (10 grudnia) przyjmujemy ogłoszenia do

specjalnych wydań Magazynu „GW” — świątecznego i noworocznego.

Planujemy:

- ☐ większą objętość
- ☐ specjalne, atrakcyjne materiały
- ☐ dodatkowe miejsce dla ogłoszeń
- ☐ zdecydowanie większe nakłady.

Tylko do poniedziałku — ogłoszenia na Święta i Nowy Rok.

- Reorganizacja nie pomogła
- Podatki i dotacje
- W kasach niebogato

Pekaesu bieg jałowy?

PAŃSTWOWA Komunikacja Samochodowa jest największym przewoźnikiem w kraju. Od lipca br. firma ta funkcjonuje w zmniejszonej strukturze. Zlikwidowana została „czapa”, czyli dyrekcje: naczelna i okręgowa. Poszczególne oddziały

przekształciły się w samodzielne przedsiębiorstwa. Jak działają w nowych warunkach ekonomicznych? Czy samodzielność im pomaga czy przeszkadza? — O —

— W zasadzie reorganizacja PKS niewiele przyniosła —

mówi dyrektor białostockiego przedsiębiorstwa, Antoni Lewicki. — Sytuacja ekonomiczna jest nadal trudna. Funkcjonowanie firmy bez dotacji jest praktycznie niemożliwe, a tymczasem od lipca zmalały one

ciąg dalszy na str. 2

Od Nowego Roku złagodzenie „popiwku”

W 1991 r. rozpocznie się proces odchodzenia od centralnej regulacji środków na wynagrodzenia, a tam gdzie będzie ona jeszcze stosowana, ulegnie uelastycznieniu — zapowiedział 6 bm. wiceminister finansów Ryszard Pazura.

Przedstawiciel resortu finansów poinformował o za-

miarze podziału przedsiębiorstw — z punktu widzenia regulacji środków na wynagrodzenia — na trzy kategorie. Do pierwszej zostałyby zaliczone przedsiębiorstwa prywatne i sprywatyzowane (wyłącznie osoby prawne, cho-

ciąg dalszy na str. 2

W. Cimoszewicz: Szydercza karykatura demokracji

Przebieg kampanii wyborczej jasno dowodzi, jak szkodliwe dla Polski rezultaty przynosi idea tzw. przyspieszenia politycznego — powiedział Włodzisław Cimoszewicz 5 bm. w Warszawie podczas spotkania z dziennikarzami. Hasło to odwrane od rzeczywistych problemów państwa i narodu doprowadza do zagrożenia dokonywanych w Polsce reform, może doprowadzić do roztrwonienia wyliczeń, jakie ludzie już ponieśli na konto uzdrawiania naszej gospodarki. Kampania wyborcza zamiast rywalizacji programów i racjonalnych propozycji przyniosła kompromitującą pyśkówkę. Poziom polemik — mówił W.

ciąg dalszy na str. 2

CZARNY DZIEŃ...

...woj. suwalskiego. Znalaziono zwłoki aż czterech osób — wszystkie w sile wieku. M.in. w Węgorzewie z kanału wydobyto 24-letniego Zdzisława Z., a 38-letni mieszka-

EKSPRESEM

niec gminy Miłki zmarł na drodze po przebiegu. Nie szanujemy siebie!

SZAL

Piotr C. z Suwałk nie powinien pić. Tymczasem w barze „Jaś” na jednym tylko „posiedzeniu” opróżnił pół litra. Wpadł w szal.

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Dziś — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami lub rozproszonymi; rano miejscami mgły; temperatura maksymalna od 0 do +2 st. C.; minimalna od -1 do -3 st. C.; wiatr słaby i umiarkowany, zachodni skrajający na południowo-zachodni.

Jutro — przejściowe opady śniegu, przechodzącego w deszcz; nieco ciepłej; wiatr silny. (nii)

VADEMECUM WYBORCZE W drugiej turze

Druga tura głosowania różni się nieco od pierwszej. Przeprowadza się ją tylko na terytorium kraju, a więc nie będzie obwodów zagranicznych i obwodów utworzonych na polskich stacjach morskich. Zachowały swą waż-

ność spisy wyborców przygotowane przed 25 listopada. Oznacza to, że w ponownym głosowaniu nie będą mogli wziąć udziału młodzi ludzie, którzy między 26 listopada a

ciąg dalszy na str. 2

AIDS: kulminacja zagrożeń

WOJEWÓDZKI Zespół ds. Zapobiegania Narkomanii w Białymstoku na swym ostatnim posiedzeniu sporo czasu poświęcił AIDS. Czy można się dziwić? Wszak

owadzeniu ok. 3 tys. badań. Do końca roku było ich już 111. Kolejne badania ujawniły 393 osoby zakażone wirusem HIV. Koniec 1989 r. był tragiczny. Nowe przypadki

sze, i mogą obejmować kilkanaście tysięcy osób. Najgorsze — powiada — że ludzie nie wiedzą o tym, nawet nie przypuszczają, że dotknęło ich nieszczęście.

ciąg dalszy na str. 2

Kręgi ryzyka

osoby odurzające się, a zwłaszcza zażywające środki dożylnie, stanowią grupę o największym ryzyku zakażenia tą chorobą.

Pierwszy przypadek zakażenia wśród polskich narkomanów stwierdzono w sierpniu 1988 r. w Warszawie po prze-

zachorowań, pierwsze zgony, w tym 3 narkomanów.

Szacuje się, że wśród zarejestrowanych narkomanów — zakażeni stanowią 15—20 proc. Prof. W. Magdzik, szef Państwowego Zakładu Higieny uważa, iż rozmiary zakażenia HIV są wielokrotnie wyż-

Perspektywy dla Polski pogarsza fakt, że AIDS rozprzestrzenia się w zaskakującym tempie. Nie jest to już wyłącznie choroba amerykańska. Dąży Europie. Także nasz niedawny obóz KDL w Rumu-

ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 237 (12 138)
Cena 400 zł

CZWARTEK, 6 GRUDNIA 1990 r.
Imieniny: Mikołaja, Emiliana,
Leontyny

Przed niedzielnym głosowaniem

Na ostatnim przed niedzielnym ponownym głosowaniem posiedzeniu zebrała się 5 bm., Państwowa Komisja Wyborcza. Ustaliła plan swej pracy w dniach 8—11 grudnia. Od soboty, od godziny 10.00, członkowie PKW będą pełnić dyżury w siedzibie komisji w gmachu głównym Sejmu. W poniedziałek na godz. 17.00 przewidziano posiedzenie, po którym zostaną ogłoszone oficjalne wyniki wyborów. We wtorek PKW zbierze się, by sporządzić sprawozdanie z wyborów dla Sejmu.

ciąg dalszy na str. 2

Z KRAJU ZE ŚWIATA

Wizyta w Polsce była krótka, ale bardzo dla mnie pożyteczna — powiedział 5 bm. sekretarz obrony USA, Richard Cheney. Stosunki między Polską i USA są sprawą bardzo ważną i moja wizyta — a sekretarz obrony był w Polsce po raz pierwszy — miała na celu ich rozwój i pogłębienie, zwłaszcza między resortami obrony.

Do Argentyny powrócił spokój, po krótkotrwałej rebelii w wojsku. Miara tego jest zniesienie stanu wyjątkowego, ogłoszonego dwa dni temu. Jakkolwiek stan wyjątkowy mógłby trwać 60 dni, na co zezwolił parlament, jego uchylenie to w dużym stopniu gest wobec prezydenta Stanów Zjednoczonych, George'a Busha, który nie odwołał dwudniowej, oficjalnej wizyty w Argentynie i w środę przybył do Buenos Aires. Rebelia kosztowała życie 13 osób, w tym 8 wojskowych.

Z krótką jednodniową wizytą przebywał w Warszawie przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Vytautas Landsbergis.

Ginjo Ganew, niezależny wiceprzewodniczący parlamentu Bułgarii, stanie najprawdopodobniej na czele nowego koalicyjnego rządu — podały bułgarskie źródła parlamentarne.

Dyrekcja Generalna PKP poinformowała, że 5 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa Dyrekcji Generalnej PKP z przedstawicielami central związkowych działu transportu PKP w sprawie nowego porozumienia płacowego. Nowe porozumienie płacowe wejdzie w życie 1 stycznia 1991 r. Ustalono także, że budżetowe wątpliwości central związkowych niektóre załączniki do porozumienia płacowego zostaną ostatecznie uzgodnione do 20 grudnia br.

(opr. nii)

Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii „Monar” na niedawnym III walnym zjeździe delegatów we Wrocławiu zmienił nazwę na Stowarzyszenie „Monar”. Na przewodniczącego wybrano po raz trzeci Marka Kosińskiego, któremu poparcia udzieliło 85 proc. delegatów. O najbliższych planach „Monaru” powiedział on dziennikarzowi:

„MONAR” nie tylko narkomanom

Na zjeździe postanowiliśmy rozszerzyć działalność na inne obszary patologii. Dotychczas otrzymywaliśmy pieniądze z Ministerstwa Zdrowia tylko na opiekę nad narkomanami. Jesli inne ministerstwa: Pracy i Polityki Socjalnej, Sprawiedliwości oraz Edukacji Narodowej podpiszą z nami umowy, to chcemy się zająć także problemami homoseksualistów, bezdomnych, uchodźców, prostytutek i osób zwalnianych z więzień. Nie możemy tego jednak robić dotychczasowymi siłami (300 etatów) powołany-

ciąg dalszy na str. 2

Przed niedzie'nym głosowaniem

Ciąg dalszy ze str. 1

Komisja ustosunkowała się do licznych pism, jakie do niej wpłynęły w ostatnich dniach. W jednym z nich Stanisław Tyminiński sugeruje możliwość fałszowania wyników głosowania za pomocą podrobionych kart do głosowania i wnioskuje, by wprowadzić obowiązek skreślania przez wyborcę nazwiska kandydata, na którego nie oddaje się głosu. PKW biorąc pod uwagę gwarancje praworządności zawarte w ustawie o wyborze prezydenta oraz swe wytyczne dotyczące rozliczania kart po zakończeniu wyborów i ustalania wyników głosowania — odrzuciła możliwość dokonania jakichś znaczących fałszerstw. Stwierdziła, że sugestie S. Tyminińskiego mogą być w istocie odczytane jako podważanie zaufania do komisji wyborczych. Co do propozycji dokonywania skreśleń na karcie do głosowania PKW przypomniła, że sposób głosowania — poprzez postawienie znaku „X” — określa ustawa, którą jest władny zmienić jedynie Sejm. (PAP)

Nie będzie debaty?

Najprawdopodobniej 6 bm. nie dojdzie do telewizyjnej debaty kandydatów na prezydenta. Rzecznik prasowy Lecha Wałęsy — Andrzej Drzymalski poinformował, że zgodnie z ustaleniami sztabów wyborczych debata telewizyjna kandydatów na prezydenta miała odbyć się w dniu 2 grudnia o godz. 20. Nie ustalono innego terminu debaty. Z kolei biuro wyborcze Stanisława Tyminińskiego przekazało w środę informację, że S. Tyminiński jest gotów uczestniczyć w debacie telewizyjnej. (PAP)

Złagodzenie „popiwku”

Ciąg dalszy ze str. 1

dzi o spółkę z o.o. i spółki akcyjne, w których mniej niż 50 proc. udziałów lub akcji należy do Skarbu Państwa, bądź przedsiębiorstw państwowych lub do gmin albo związków międzygminnych) — i byłyby one zwolnione w tym względzie z rygorów „popiwku”. Drugą grupę stanowiłyby przedsiębiorstwa skomercjonalizowane (w których do Skarbu Państwa, przedsiębiorstwa państwowego, gminy lub związku gmin należy więcej niż połowa udziałów bądź akcji), w których proponuje się zmniejszenie dotychczasowych stawek podatku od wzrostu wynagrodzeń — o połowę; w tej grupie znalazłyby się spółdzielnie osób fizycznych, w których fundusz udziałowy, w przeliczeniu na jednego członka spółdzielni, jest nie mniejszy niż 6-miesięczne wynagrodzenie w pięciu podstawowych działach gospodarki. W obu grupach warunkiem skorzystania z opisanych złagodzeń byłoby niestosowanie praktyk monopolistycznych. I wreszcie trzecią kategorię tworzyłyby głównie przedsiębiorstwa państwowe z pewną preferencją dla przedsiębiorstw świadczących usługi publiczne.

Z wyjaśnień wicemin. Pazury wynika, że zasady regulacji przyszłorocznych wynagrodzeń składałyby się z trzech elementów: Pierwszy — będzie miał podobnie jak dotychczas charakter indeksacyjny i będzie oparty o wzrost cen detalicznych towarów i usług, z uwzględnieniem współczynnika korekcyjnego; drugi — zakłada wypłatę z wypracowanego zysku nagrody rocznej w wysokości 8,5 proc. funduszu płac (byłaby to tzw. trzynastka); i wreszcie trzecim nowym elementem — byłaby możliwość dodatkowych wypłat, jeśli przedsiębiorstwo nie pogarsza swych wyników ekonomicznych (w ciągu roku złożyłyby się one na jedną dodatkową pensję tyle, że mogłaby ona być wypłacana w comiesięcznych ratach).

Projektowana ustawa stwarza możliwość wypłaty zaliczek, a konto nagrody z zysku za 1990 r. już począwszy od stycznia przyszłego roku (do 30 proc., a po złożeniu pierwszej wersji bilansu, czyli zazwyczaj w lutym — pozostałej części kwoty). (PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

Z wnętrza lokalu ostały jeno drzazgi. Straty oszacowano na ponad 2 mln zł.

TRAGEDIA PRZY PRACY...

...rozegrała się wczoraj przed południem w bazie Rejonu Dróg Publicznych w Grójcu. W transporterze — będącym w ruchu — urwało się koło, które ugodziło jednego z pracowników prosto w głowę. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Jak poinformował nas wieczorem lekarz dyżurny neurochirurgii — uszkodzenie czaszki nie rokuje przeżycia pacjenta.

O CZYM MYŚLAŁ...

...kierowca fiata 126, który wczoraj na przejeździe dla pieszych na ul. Kopernika w Białymstoku potrafił dwoje ludzi? Był trzeźwy, a jednak... Rannych umieszczono w szpitalu.

KUMPLE

Białostocka policja zatrzymała dwóch nieletnich uciekinierów z Zakładu Wychowawczego w Łodzi. Jeden pochodził stąd, drugi — z Wołomina. Nie próżnowali, obrobili pięć sklepów. (SF)

Pekaesu bieg jałowy?

Ciąg dalszy ze str. 1

o 40 proc. Taryfa przewozów osobowych nie zmieniała się od dłuższego czasu, natomiast koszty paliw, ogumienia, części zamiennych i taboru — wielokrotnie. Np. cena „berlieta” wynosi 270–300 mln zł, „autosanu” — 201 mln. Łatwo policzyć, ile kosztował nas ostatni zakup 26 nowych wołów.

No i podatki! Nie można uwolnić się od popiwku. Zarobki naszych pracowników oscylują w granicach 1 mln 200 tys. zł, a więc ledwie równają się ze średnią krajową. Nasi „krezusi” to ci, którzy przepracowują miesięcznie 300 godzin z nadliczbówkami i zabijają niewiele więcej. Próbuje ratować się „towarówką”, gdzie obowiązuje rynkowy system cen na usługi. Niestety, w ostatnim czasie wiadać ograniczony popyt na przewozy. Aktywni są nasi konkurenci. Jeśli nie nastąpi liberalizacja w podatkach i nie zmieni się taryfy osobowej — funkcjonowanie przedsiębiorstwa na dłuższą metę będzie poważnie zagrożone.

—O—

W podobnym, minorowym tonie wypowiedział się zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa PKS w Łomży, Rafał Rydzewski. Straty w „osobówce” kompensowane są przez dochody z przewozów towarowych. Łomżyńskie to teren przetwórstwa ziemniaków,

więc do 15 grudnia zatrudniło nawet kierowców sezonowych, aby jak najlepiej wykorzystać transport i podperować kasę. Rozważano możliwość podwyżki płac dla pracowników; niestety po szczegółowych obliczeniach wyszło, iż podatek od ponadnormatywnych wypłat wyniósłby... 500 proc., co w praktyce oznaczałoby samobójstwo. Na razie wszyscy spoglądają na stolicę, gdzie toczą się rozmowy na ten temat.

Czyżby „osobówka” była kulą u nogi Pekaesu? A jak radzą sobie przedsiębiorstwa specjalizujące się wyłącznie w przewozach towarów czy naprawie taboru?

—O—

Okazuje się, że tu także nie jest różowo, a w białostockim Przedsiębiorstwie Naprawy Taboru bywa wręcz katastroficznie. Nowy dyrektor, Mirosław Wasilewski, otrzymał zadanie wręcz kaskaderskie — reanimację firmy, która straciła zdolność kredytową. Nie zalamuje jednak rąk. Tylko solidną pracą można utrzymać się na rynku usług. Liczy na swoich stałych klientów — szkoły oraz zakłady posiadające sprzęt transportowy. Na generalną zmianę profilu usług nie zanoszą się na razie. Wprowadza metody doraźne, o jak choćby regeneracja urządzeń i części samochodowych.

Dewiza zakładu — „tanio, szybko i dokładnie” — powin-

na przyciągnąć nowych klientów. Na razie obciążenia podatkowe przewyższają zysk i kształtują zarobki — średnio ok. 550 tys. zł. Nie jest to z pewnością odpowiedni bodziec do pracy i wielu pracowników odeszło. Tych, którzy zostali, można nazwać altruistami. Liczą jednak, że staną na nogi.

—O—

Dyrektor Przedsiębiorstwa Przewozów Towarów w Białymstoku, Zenon Gerent — nie musi martwić się o kredyty z banku. Większe zmartwienie przysparza mu jego usługobiorcy, którzy zalegają ze spłatami. Półtora miliarda plus odsetki, to pokazny dług. Ma jednak także solidnych klientów jak: Fabryka Mebli, Cukrownia, Fadom. Płace (średnio ok. 1 mln 200 tys. zł) 380-osobowej załogi mogłyby być wyższe, ale blokuje je ta sama bariera.

—O—

Tak więc głównie względy ekonomiczne powodują, iż PKS z biegu niskiego przeszedł na jeszcze niższy. Taka jazda jest — jak wiadomo — jeszcze bardziej kosztowna. Potrzebne są rozwiązania, także legislacyjne. Branża transportowa czy naprawcza PKS — mogą ewentualnie ulec prywatyzacji. A co z „osobówką”? Ceny usług (czyt. biletów) i zwiększone dotacje — są chyba nieuniknione. (SF)

Targowanie bez opłat?

Informacja p. Artura Milewskiego „Targowanie bez opłat” zamieszczona we wtorkowym numerze „Kurier Podlaski” (Nr 234/1998 z dn. 4.12.90) wywołała duże poruszenie wśród osób prowadzących działalność targową w Białymstoku. Podane przez p. Artura Milewskiego stwierdzenia, wskazujące na niezgodność z prawem pobieranie opłaty targowej doprowadziło do tego, że już następnego dnia bardzo wiele osób odmówiło jej uiszczenia.

Powołanie się tylko na przepisy ustawy z dn. 14 marca 1985 r. „O podatkach i opłatach lokalnych” (Dz. U. nr 12) bez uwzględnienia zmian wynikających z ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania (Dz. U. nr 74 poz. 443) stworzyło wrażenie, iż opłaty targowe pobierane są niezgodnie z prawem.

Generalną obecnie zasadą jest przekazanie kompetencji w kwestii poboru opłaty targowej na rady miejskie, które określają wysokość dziennych stawek, sposobu ich poboru, a także zasady zwolnień z poboru opłat innych niż określonych w ustawie.

Ustawą podstawą do zwolnień z opłaty targowej jest art. 14 ust. 1, który odnosi się do osób fizycznych i prawnych badanych podatnikami podatku od nieruchomości, tzn. właścicieli działek położonych na tych terenach.

Ani ustawa, ani uchwała Rady Miejskiej (Uchwała nr VI/30/90 z dnia 24 sierpnia 1990 r. w sprawie opłaty targowej) nie przewiduje zwolnienia z opłaty targowej osób prowadzących działalność handlową w rozumieniu ustawy z dn. 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. nr 1 poz. 324), a jedynie przewi-

duje ulgę w wysokości 50% normalnej stawki.

Decyzja Wojewody Białostockiego z dnia 26 września 1990 r. (pismo Or. II. P-0139/18/90) stwierdza nieważność niektórych postanowień uchwały, nie dotyczy jednak wysokości stawek opłaty targowej. Wojewoda nie skorzystał z uprawnień przewidzianych w art. 91 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16 poz. 95) tj. nie wstrzymał wykonania uchwały. Uchwała Rady Miejskiej, decyzja wojewody białostockiego zaskarżono do Naczelnego Sądu Administracyjnego i do czasu załączenia stanowiska uchwała o opłacie targowej zachowuje swoją moc prawną i jako prawo miejscowe obowiązuje na terenie Białegostoku.

„Gazeta Współczesna” w numerze 236 z dn. 5.12.1990 r. zamieściła tekst pod tytułem „Czy wojewoda unieważni?”, przyczyniając się do narastania atmosfery nieufności wobec postanowień Rady Miejskiej i podejrzeń o działalność niezgodną z prawem. Dlatego też uprzejmie proszę o pilne opublikowanie powyższego wyjaśnienia gdyż konsekwencją podania do publicznej wiadomości, niezgodnego z faktami stanowiska Chrześcijańsko - Demokratycznego Stronnictwa Pracy jest naruszenie dobrego imienia Rady Miejskiej, a także powstawanie wymiernych i wysokich strat w kasie miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej dr inż. JANUSZ A. DOLECKI

Ciąg dalszy ze str. 1

ni brak elementarnej ochrony spowodował lawinowe zakażenia. Ubogie wyposażenie w sterylne sprzęt medyczny sprzyjało zakażeniom dzieci i dorosłych w wielu miastach ZSRR. Historia 65-tysięcznej stolicy Kałuckiej ASRR, gdzie wirus HIV wszczępiono kilkudziesięciu osobom przebywającym w szpitalu, powinna być ostrzeżeniem dla naszej służby zdrowia.

AIDS dla każdego? Pytanie to zadaje nie dla wzbudzenia strachu, ani sensacji. O ile dotychczasowe działania edukacyjne wśród homoseksualistów — uchodzących za największą grupę ryzyka — przyniosły pewne efekty, o tyle wśród narkomanów nie ma żadnych widoków na poprawę sytuacji. Zagrożenie jest tym większe, że wielu z nich utrzymuje stosunki heteroseksualne, a narkomanki

często prostytuują się bez stosowania środków zabezpieczających. Uważa się, iż na świecie w ten sposób zarażiło się ok. 60 proc. wszystkich nosicieli HIV i że do roku 2000 ten model zakażeń będzie przeważał.

Ministerstwo Zdrowia wprowadziło w marcu ub. roku

specjalny program zapobiegawczy, skierowany głównie do narkomanów. Wyeksponowano m.in. trzy punkty: szkolenie pracowników służby zdrowia, działania profilaktyczne wśród narkomanów oraz informacja i edukacja w ogóle. Wielu ludzi wciąż nie ma pojęcia na temat AIDS. Uważają, że można się zarazić podczas przebywania w jednym pokoju z zakażonym, przez podanie ręki, używanie publicznej toalety i w innych podobnych okolicznościach.

W skrócie

■ Nie jest zdrowe uzależnianie się od jednego dostawcy broni, jak to było dotychczas — powiedział podczas posiedzenia sejmowej Komisji Obrony Narodowej wiceminister Janusz Onyszkiewicz. Prowadzone są zatem rozmowy z różnymi kontrahentami. Polska zaproponowała RFN nieodpłatne przekazanie dużej ilości nowoczesnego sprzętu, w który wyposażona była armia b. NRD. Pewną część uzbrojenia chcielibyśmy zakupić. Rozmowy trwają, ich wynik nie jest przesądzony, w razie sukcesu armia nasza znacznie by się unowocześniła.

■ Na Węgrzech przebywał dyrektor generalny FBI William S. Sessions oraz radca ambasady USA w Bernie Robert Revell, który jest szefem biura tej instytucji na Szwajcarię i Austrię. Biuro to ma się wkrótce przenieść do Budapesztu, ponieważ FBI rozszerzy działalność służb specjalnych na teren Węgier. Chodzi przede wszystkim o walkę ze zwiększającym się przemytem narkotyków i z terroryzmem. (opr. nil)

„MONAR” — nie tylko narkomanom

Ciąg dalszy ze str. 1

mi do rozwiązywania problemów narkomanii i AIDS. Będą nam potrzebni ludzie i skromne fundusze. „Monar” zawsze miał w programie praktyczne działania. W najbliższym czasie zamierzamy uruchomić w Warszawie w dwunastopokojowym kontenerze czynną całą dobę noclegownię dla bezdomnych nosicieli wirusa HIV. Będą oni mogli tam przenocować, zjeść,

wykapać się oraz podjąć decyzję co do dalszej swej przyszłości.

Ostatnio stowarzyszenie „Plus”, którym również kieruję, otrzymało ok. 2 mln zł na zakup domu i stworzenie programu pomocy nosicielom i chorym na AIDS. W styczniu zamierzamy kupić dom z działką budowlaną, na której szybko chcielibyśmy uruchomić budowę szpitalika na ok. 15 miejsc dla chorych na AIDS. (PAP)

slu twierdzą, iż ów łagodny narkotyk mógłby diametralnie zmienić model odurzania się, a tym samym ograniczyłby szerzenie się zakażeń „przez igłę”. Zdaniem przeciwników — stałby się formą legalnego zażywania środka uzależniającego na wiele lat, a być może aż do śmierci. Nie zamierzam polemizować z tymi poglądami, ale na Zachodzie pomysł „nie wypalił”. Po co powiełać cudze błędy?

Warto jednak próbować wszelkich metod. W zapobieganiu narkomanii mamy przecież już pewne doświadczenie. Ograniczenia zakażeń HIV — musimy się jednak ucylić. Szwajcarzy np. postawili głównie na dobrą informację i propagandę. I już mają efekty.

„AIDS: ryzyko znasz, reszta zależy od ciebie” — napisała jedna z angielskich gazet. Czy nie jest to aktualne i u nas? (SF)

Kręgi ryzyka

są wątpliwości i protesty wobec bezpłatnego udostępniania narkomanom sprzętu jednorazowego użytku — w sytuacji, gdy brakuje go dla innych chorych. Również rodzice narkomanów są temu przeciwni, uważając, iż pogłębia to tylko nałóg i rozszerza zjawisko.

Nie rozstrzygniętą sprawą pozostaje propozycja udostępnienia osobom uzależnionym od opiatów — leku zachodniego o nazwie „Metadon”. Zwolennicy tego pomysłu

W 1912 roku ojciec MAKALA wybudował dom przy ul. Kopernika 42 w Białymstoku, aby w ten sposób zabezpieczyć przyszłość swojej rodziny. Po kilkunastu latach stały już tam obok siebie dwa domy, z których można było nieźle żyć. Za lokatę wpływało bowiem o miesiąc do rodzinnej kasy 150 zł. I tak upływały spokojnie lata, do czasu, aż kraj nad Wisłą nawiedziła okupacyjna nawałnica.

Między prawem a życiem

W kolejce do eksmisji

Lokalowych nie chce wykonać tej decyzji.

Z pisma Urzędu Miejskiego z 16.07.br.: „orzekam odmówić przydziału pomieszczenia zastępczego zobowiązanemu z tytułu wyroku z 20 marca 1990 nakazującego eksmisję Ob. Józefowi A.

Odwiedziłem „skazanego” na banicję. Pan Józef mieszka samotnie, na górze, zajmując pokój z kuchnią. Jest inwalidą III grupy po wypadku drogowym, który miał 14 lat temu gdzieś pod Sokołami. Uszedł jakoś z życiem, ale był solidnie pogruchotany i przez prawie rok leżał w szpitalu. Do dzisiaj zresztą — jak mówi — odczuwa skutki tamtego zdarzenia.

— Dlaczego nie chce pan opuścić mieszkania, skoro sąd nałożył na pana taki obowiązek? — pytam.

— Panie, niech tylko kwaterunek przydzieli mi jakiś inny lokal, a pójdę stąd choćby dzisiaj. Zobacz pan, co to za chata. Ani gazu, ani wody, ani kaloryferów. W 1976 roku dostałem z prezydium przydział na to mieszkanie. Jestem więc tutaj po prawie, a nie na dziko. Czynsz też płacę terminowo, co miesiąc.

— Właściciel domu twierdzi, że 10 tysięcy zł miesięcznie to trochę za mało. Uważa, że w chwili obecnej komorne wino wynosić 100 tysięcy. Co pan na to?

— Co takiego? 100 tysięcy za taką rudę? Przecież i węgiel muszę kupić, i drzewo, i wodę targać na górę, i do wychodka lecieć o północy. Mam 525 tysięcy złotych renty i z czego mam zapłacić 100 tysięcy? Niedawno położyłem na dachu 25 dachówek, ale on tego nie liczy.

Mikołaj Makal wyjmując ze swego archiwum kolejne dokumenty. Pisał i do Urbana, i do Siwaka, i do wielu innych instytucji, które zniknęły od niedawna z pejzażu polskiej administracji.

— Dom potrzebuje remontu — to Makal — ale co ja zrobię, gdy lokatorzy płacą po 10 tysięcy miesięcznie. Całe szczęście, że teraz jest spokojne towarzystwo w moim domu. Kiedyś wsadził kryminalistę z więzienia. Doszło nawet do tego, że zostałem pobity. Na szczęście tamtych eksmitowano.

Pani B. mieszka w tym domu od 1934 roku. Inni lokatorzy znacznie krócej. Naj-

wiekszy czynsz wynosi 20 tysięcy, więcej ludzie nie chcą płacić. Tymczasem Makal ma tylko 500 tysięcy zł renty i jest inwalidą I grupy. Nawet nie ma komu przekazać objętych po rodzicach domów.

— Nie mamy ani jednego mieszkania zastępczego — mówi kierownik Wydziału Spraw Lokalowych UM w Białymstoku, p. Mirosław Kowalczyk. Ostatnią kwatere, która była przy ul. Ogrodowej, przydzieliliśmy wczoraj człowiekowi z wyroku. Na eksmisję oczekuje już ponad 500 spraw orzeczonych przez sądy. W tym roku załatwiłmy 30 i nie możemy robić dalej. Nawet nie mogę podać ludziom jakiegoś konkretnego terminu. Jedyne, co może zrobić właściciel domu, to żądanie wyższego czynszu. W innych przypadkach lokatorzy zakwaterowani z przydziału płacą takie stawki, jakie obowiązują w mieszkaniach komunalnych. Tak stanowi prawo na dzień dzisiejszy.

Martwe to jednak prawo, skoro nie można wyegzekwować jego substancji. Właściwie wyrok dla sztuki. Właściciel lokalu czynszowego nie może bowiem wyrzucić lokatora na bruk. Tylko skoro kwaterunek kogoś arbitralnie wsadził do cudzego mieszkania, to teraz musi przełknąć tę żabę. Właściciela nie powinno interesować to, czy Urząd ma zastępcze mieszkania. Tak jednak jest w normalnym kraju. U nas?

— Szkoda słów! — mówi sfrustrowany Makal. I ma rację.

S. DWORAKOWSKI

„O uśmiech i radość dziecka”

Karol chciałby dostać na „gwiazdkę” samochód. Asia — lalkę. Każde dziecko marzy o prezentach pod choinką, ale nie każde może je otrzymać. Są rodziny wielodzietne, — które mimo strach rodziców — stać na zaspokojenie tylko najniezbędniejszych potrzeb, a zabawki do nich nie należą. Są też rodzice, których los własnych synów i córek niewiele obchodzi. Wolą wydać pieniądze na alkohol niż na książkę czy ubranko dla dziecka.

Z doświadczenia wiemy, że jest też wiele ludzi chętnych do podzielenia się z tymi, którzy potrzebują. W związku z tym — jak co roku — Zarząd Wojewódzki PKPS wspólnie z naszą Redakcją ogłosił zbiórkę pieniędzy i darów rzeczowych. Wpłaty napływają każdego dnia, codziennie też ofiarodawcy przynoszą paczki z ubraniami, zabawkami i książkami. Milion złotych w imieniu prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej przekazał arcybiskup Sawa, tyle samo wpłynęło z „Polmożbytu”, 120 tys. zł przekazała pani Danuta Wołosewicz.

Wpłaty można dokonywać na konta ZW PKPS w Białymstoku NBP O/O nr 5021-3317-132 i ZM PKPS w Białymstoku NBP O/O nr 5021-3421-132, a także na konta zarządów miejskich i gminnych PKPS, zaznaczając na kopercie „O uśmiech i radość dziecka”.

Dary rzeczowe przyjmowane są w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PKPS przy ul. K. Branickiego 25 w godz. 8—16 i w lokalach zarządów terenowych tej organizacji.

Listy ofiarodawców będziemy publikować na naszych łamach. Zachęcamy do udziału w akcji. W każdym domu znajdują się rzeczy, które można przetranszować dla innych i które przyniosą im radość i uśmiech. (ib)

Szklany dworzec

Nieżyjący już red. WOJCIECH KASSIAN — jadąc do swoich rodzinnych Siemiatycz — często miał przesiadkę w Bielsku Podlaskim. Pamiętam — patrząc swego czasu na rachityczny baraczek-poczekalnię — zwierzył mi się po cichu: — „Wiesz, o czym marzę? Żeby Bielsk miał dworzec, szklany...”

Później, a było to w marcu 1984 r. na łamach „Kuriera Podlaskiego” Wojtek napisał: „Od kilku tygodni ponownie uruchomiono dworzec kolejowy w Bielsku Podlaskim. W oknie — pięć szyb wybitych lub jak kto woli jedna cała. Zbudowano z kilkunastu desek elegancki przedsionek i wzmocniono sufit dwiema belkami. Przegląda podłoga sprawia, że każdy mebel wewnątrz grozi przewróceniem się. Pomieszczenie socjalne — to część przedzielona szafą, gdzie znajdują się grzałka, kubek i wiadro z wodą. Oto i cały dworzec...”

Sędziwi bielszczanie pamiętają jednak dworzec, o którym do dziś wspominają z łezką w oku. Pobudowany na początku lat dwudziestych ku czci narodzin Rzeczypospolitej, był wizytówką ówczesnych kresów. W 1944 r. budynek dworcowy nie oparł się poździej wojennej. Na ten temat są różne opinie. Min. i taka, że ostatni, wycofujący się żołnierz niemiecki spartolił robotę i wysadził tylko dach. Można było odremontować budynek i miasto miałoby dworzec. Ktoś jednak wpadł na pomysł dokumentnego zburzenia murów i na starych fundamentach pobudowania nowego budynku. Niestety, z tego zamiaru podobnie zresztą jak z kilku następnych, wyszły nici.

Pierwsza poważna decyzja o budowie dworca zapadła na początku lat 70-tych. Opatrzono ją numerem 471/74. Projekt budynku opracowało Centralne Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego w Warszawie. Decyzja ta uzyskała poparcie władz miasta. Niestety, trudno było przekonać ówczesne lobby kolejowe. Kolejna interwencja złożona na ręce wiceministra komunikacji a podpisana przez naczelnika miasta Jana Zalewskiego — pozostała bez echa.

Lata płynęły, a stary baraczek, przypominający bardziej psią budę, zaczął się rozpaść. W środku odpadł tynk, pękały stemple podpierające zmurszały strop. Ale skoro nikt nie zginał i nie został ranny — dworzec funkcjonował dalej. Bojaźliwi pasażerowie woleli kupować bilety u konduktora w pociągu. Gorzej z pracownikami PKP — ci musieli przebywać w baraku nawet po kilkanaście godzin na dobie. Okazało się też, że podwaliny baraczku porażone są grzybem, wydzielającym szkodliwe substancje toksyczne. Aleksy Roszczenko, wieloletni zawiadowca bielskiej stacji, z goryczą wspomina tamten okres. Jego monity i pełne dramatyzmu pisma, nie odnosiły żadnego skutku.

Najbardziej upartymi oredownikami budowy nowego dworca byli — inż. Jan Sadowski, były naczelnik miasta oraz Eugeniusz Cieślak, radny MRN. Aż wreszcie decyzja zapadła. Pomógł jej też szczęśliwy traf. Na czele CDOKP stanął mgr inż. Ryszard Olszewski, rodowity bielszczanin. To dzięki m.in. niemu „Trójkąt Bermudzki” — jak nazywano Hajnowkę, Czeremchę i Bielsk — przestał straszyć rozpadającymi się „dworcami”.

W najbliższy piątek, o godz. 10.30 nastąpi uroczyste otwarcie nowego dworca PKP i PKS w Bielsku Podlaskim. Będzie to z pewnością przełomowy moment dla miasta. Ziszcza się marzenia wielu jego mieszkańców, w tym także Wojtka Kassiana, który przez Bielsk tylko przejeżdżał. Szkoda, że nie będzie mógł zobaczyć swojego szklanego dworca...

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Drzeć kota?

W przedwczorajszym „Kurierze Podlaskim” a wczoraj w naszej gazecie ukazała się informacja „Targowanie bez opłat” której autor twierdzi, iż pobieranie opłat za handlowanie w oparciu o uchwałę rady miejskiej jest bezprawne. Komentuje również ustawę sejmową która mówi iż osoby, placące podatek za prowadzenie działalności handlowej, nie uiszczają opłaty targowej.

Gdyby artykuł ukazał się przed 1 stycznia br. autor miałby niewątpliwie rację. Niestety — opierał się przy tworzeniu notatki na przepisach ustawy obowiązującej od 1985 roku. Została ona znowelizowana (Dz.U. Nr 74 z 89 r., poz. 443, str. 1143).

Pytałem o istotę zmian w zespole radców prawnych wojewody białostockiego, gdzie zacytowano mi kilka istotnych fragmentów znnowelizowanego aktu prawnego. Oto one: „Opłatę targową pobiera się dziennie od osób fizycznych i prawnych, dokonujących sprzedaży na targowiskach”. Pod pojęciem targowiska rozumie ustawa wszystkie miej-

sca, przeznaczone do handlowania tak więc przepis dotyczy również handlu obwoźnego. I dalej: „Opłatę targową pobiera się niezależnie od należności przewidzianych w odrębnych przepisach, za korzystanie z urządzeń targowych oraz za inne usługi, świadczone przez osobę, prowadzącą targowisko”.

Dalej więc nie uiszczają opłat targowych (codziennych) ci, którzy na przykład na jakimś miejscu, wyznaczonym do handlowania, placą co miesiąc za dzierżawę kawałka terenu lub za znajdujący się tam kiosk czy budkę. Jeśli, przykładowo, uiszczają comiesięczny podatek za kilka metrów terenu na targowicy przy Bema, a chcą dodatkowo sprzedawać marchewkę z samochodu na Placu Zgromadzeń, to za ten drugi punkt handlowania muszą zapłacić.

Decyzja rady miejskiej w Białymstoku nie jest więc niezgodna z ustawą sejmową, i moim zdaniem, nie ma o co drzeć kotów. Trzeba jedynie właściwie interpretować obowiązujące przepisy w tej dziedzinie.

M. PIEKAREK

W ogonku po „socjal”

Rejonowe Biuro Pracy w Białymstoku „peka w szwach”; 25 osób zajmuje się wyłącznie obsługą interesantów, w kilku kasach jednocześnie wypłacane są zasiłki. Mimo to wszystkie pomieszczenia, łącznie z korytarzami i schodami, przepełnione są ludźmi wyczekującymi załatwienia ich spraw.

Nie ułatwia to pracy urzędnikom, zaś samo „zaliczenie” kolejki do okienka z socjałem w gronie „elementów” może niejednego zredukowanego przyprawić o załamanie psychiczne.

Zdaniem pracowników RBP tłoku, a więc i wystawiania w ogonkach można uniknąć. Wystarczy, aby interesanci zechcieli zastosować się do terminów wypłat wyznaczanych im przez Biuro. Za naszym pośrednictwem Rejonowe Biuro Pracy przypomina, iż 21 grudnia br. będzie ostatnim dniem wypłat zasiłków. Kasy pracują w godz. 8—14. Czynne będą również w soboty 8 i 15 grudnia br., co w dużej mierze mogłoby złagodzić atmosferę, a przede wszystkim przyspieszyć wypłaty. (Ius)

Spotkanie z kołędą

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza na „Spotkanie z kołędami”. W świątecznym już nastroju we wtorek, 18 bm. o godz. 17 w kawiarni „Fama” wystąpią: Danuta Błażejczyk i Piotr Rynkowski (gitara i śpiew) oraz

Janusz Strobel (gitara). W programie — wszystkie najbardziej znane kołеды polskie. Szczegółowe informacje w MDK przy ul. Legionowej 5, pok. 7, tel. 233-70. (mip)

List DO REDAKCJI

Zachęcony Waszą reklamą Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego TOP-MIX spółka z o.o., ul. Orzeszkowa 34, postanowiłem za pośrednictwem ww. spółki nabyć zestaw satelitarny Amstrad SRX200. Zakupu dokonałem 28.05.1990 r. Już w dwa dni po zamontowaniu sprzętu zgłosiłem pierwszą reklamację w związku ze złą jakością odbioru. W trakcie naprawy stwierdzono, że należy wymienić czaszę anteny. Na ponowne pojawienie się ekipy naprawczej z prezesem p. Minkiewiczem na czele czekałem do 26.11.1990 r. W dniu tym wyremontowano uszkodzony konwerter, który ponownie zamontowano w dniu 03.12.1990 r. Zgodnie z pkt. 5 umowy gwarancyjnej uszkodzony element powinien być wymieniony na nowy. Wstawiono mi jednak stary po regeneracji i nadal występuje zła jakość trzech programów. Zbulwersowała mnie bardzo decyzja pana Minkiewicza, który stwierdził, że we własnym zakresie mam dzwonić do siedziby spółki TOP-MIX w Gdańsku i tam załatwiać dalszą gwarancyjną naprawę.

Z powyższego stanowiska p. prezesa Oddziału TOP-MIX w Białymstoku wynika, że jest on osobą niekompetentną i nieodpowiedzialną. Zdumiewa mnie działalność ww. spółki oraz wiarygodność ogłoszeń reklamowych w waszej gazecie.

WACŁAW KRAHEL
Białystok

PS. Wiem, że Redakcja nie odpowiada za niesolidność osób umieszczających ogłoszenia, ale napiszcie o tym, żeby Was nie łączyło z partaczami.

Przed zimą i Gwiazdką

W najbliższą niedzielę, 9 grudnia białostocki Klub Rozrywki zaprasza o godz. 10 na kolejną giełdę kolekcjonerów, gdzie można sprzedać, kupić, potargować, obejrzeć wiele staroci: zegary, samowary, białą broń, medale, numizmaty, biżuterię, porcelanę itd. Spotkanie kolekcjonerów połączone będzie tym razem z giełdą zimowego sprzętu sportowego oraz zabawek. Prócz kupna, sprzedaży czy zamiany zimowo-gwiazdkowych imponderabiliów można też będzie podarować niepotrzebne już naszym pociechom zabawki czy zimowy sprzęt.

Do niedzieli trwać będą jeszcze w Klubie Rozrywki dwie imprezy: giełda „Tani dom” (zabezpieczenia antywłamaniowe, łazienki, kuchnie itp.) oraz wystawa akwarystyczna. Na tej ostatniej — bogaty zestaw pływających zwierzątek (są nawet piranie!), sprzęt akwarystyczny, fachowe porady wytrawnych akwarystów. (mip)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 236 (12 137)

PHU „ELMAR” OFERUJE:

- Blacha ocynkowana 0,5×1000×2000 mm I gat.
 - Styropian w płytach grubość 2—5 cm
 - Kątownik 40×40×4 mm gat. ST3SX
 - Rury czarne i ocynkowane 3/4" i 1 1/4"
- Ww. materiały oferujemy po wysoce atrakcyjnych cenach.

Do dnia 7 grudnia bonifikata 5 proc.!

Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE

15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82.

tel. 41-51-81 wewn. 206 lub 249.

Tlx 852115 bpbk pl.

g 7115-00

NAJTANIEJ!

★ złote obrączki ★

oraz
inne wyroby próba 583
sprzedaje

KANTOR WALUTOWY
„BAX”

Łomża, Al. Legionów 123
czynny w godz. 10—18.

Łg 6595-0

Sprzedaż ogumienia
do samochodów
ciężarowych

HURT i DETAL
Ceny konkurencyjne!

Zapraszamy w godz. 7—15.

PUP „FADBET”

Białystok,

ul. Wiewiórcza 111

tel. 411-650.

g 7174-1

PREZYDENT MIASTA

Łomży

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO:

1. DYREKTORA MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ.

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe o specjalności praca socjalna, socjologia, pedagogika, polityka społeczna, prawo, resocjalizacja, psychologia,
- znajomość zagadnień związanych z opieką społeczną,
- staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat

2. NACZELNIKA WYDZIAŁU SPRAW LOKALOWYCH.

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe i 5 lat pracy na stanowiskach kierowniczych lub wykształcenie średnie i 8 lat na stanowiskach kierowniczych
- znajomość zagadnień gospodarki mieszkaniowej i administracji

Oferty przyjmowane będą w terminie 1 tygodnia od daty ukazania się ogłoszenia i powinny zawierać:

- zgłoszenie udziału w konkursie
- kwestionariusz osobowy
- opinia z ostatniego miejsca pracy
- odpis dyplomu
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Wydział Organizacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Stary Rynek 14, pokój nr 30.

k 6461-1

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie ogłasza przetarg nieograniczony na rozbórkę i sprzedaż szklarni o powierzchni 354 m kwadr.

Cena wywoławcza 107.540.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w sali konferencyjnej MWTP. Informacji udziela Dział Administracji, tel. 34-31, wewn. 240. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

k 6493-1

CENTRALA HANDLOWA „VERITAS” ogłasza PRZETARG na sprzedaż:

- budynku murowanego, dwupiętrowego przy ul. Rządowej 8 w Łomży.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 12 grudnia 1990 r. pod adresem:

Centrala Handlowa „Veritas”

ul. Nabelaka 16

00-743 Warszawa

Wydział Organizacyjno-Prawny

Otwarcie ofert nastąpi w dn. 14 grudnia br. o godz. 11. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Łg 6624-00

GORACZKA zrobiła się w kraju taka, że nie sposób przejść ulicą, by przynajmniej trzech znajomych nie zapytało o to, co się myśli o Tymieńskim. „Czarny koń” zawładnął naszymi umysłami (a u niektórych sercami), że jest to temat numer jeden podczas spotkań towarzyskich oraz w pracy.

Otóż moje interpretacje fenomenu Tymieńskiego płyną w kilku kierunkach, zakładam kilka scenariuszy widowiska, bowiem chyba tylko naiwny nie będzie widział w tym widowiska.

SCENARIUSZ I: Tymieńskiego ściągnęli do Polski siły bezpieczeństwa oraz partii, które chcą odzyskać dawną moc. Jak wiadomo w Ameryce Północnej oraz Południowej działają jeszcze niedobitki

Zbocze Syzyfa

łęsa zwycięży, ale chodziło o to, by zwyciężył nisko. I nawet dopuszczano możliwość wejścia Tymieńskiego do drugiej rundy (vide: telewizyjna wypowiedź posła z Łodzi). Był to scenariusz optymalny, gdyż Mazowiecki w II turze także by przegrał, ale już nie tak nisko jak przegra Tymieński. Tak czy owak, Wałęsa będzie się musiał liczyć z siłą opozycji, a im więcej tych opozycji tym lepiej dla obozu Mazowieckiego. Więc znaleźliśmy faceta w buszu, napisano mu scenariusz przemówień (ale nie uwzględniono II tu-

polskich mostów, kolei żelaznych, gmachów kolejowych i pocztowych (oraz tunelu na białostockiej ulicy Poleskiej), które to ważne obiekty strategiczne obejmował — za komuny — zakaz fotografowania. No coś im tam w każdym razie Najder obiecał. I to oboz Wałęsy sprowadził Tymieńskiego do Polski. Po co? Po pierwsze Wałęsa wiedział, że wygra, ale chciał wygrać wysoko, dlatego też musiał czymś (czy raczej kimś) rozmyć głosy oddane na Mazowieckiego. Po cichu ludzie Wałęsy namawiali innych ludzi, by oddawali głosy na Tymieńskiego, a nawet sam Przewodniczący kupował banany, które potem Tymieński rozdawał na wiecach. Istnieją też pewne domniemania na temat

Trzy scenariusze dla Tymieńskiego

naszych Jamesów Bondów, które znalazły w buszu takie indywiduum, zawarły umowę za jakąś tam sumę (albo za prawo do dzierżawy budynku KC PZPR) i przywiozły go tutaj, by namieszać, by społeczeństwo w pewnym momencie powiedziało, że już lepiej było za komuny. Te siły mają także nadzieję odzyskać władzę, bowiem te siły zawsze wierzyły w tajemną moc słowa pisanego i mówionego, którym przekonywały nas do głosowania na siebie w ubiegłorocznych wyborach. Jak powiedział Fedorowicz Jacek: doszło do rzeczy niezwykłej, partia sama uwierzyła w siłę propagandę. Ten scenariusz jest widoczny jak na dłoni, kiedy patrzy się na twarze otaczające Tymieńskiego oraz słucha nazwisk funkcjonariuszy SB towarzyszących jego kampanii. Ale jest to scenariusz naiwny, za bardzo bowiem to wszystko jest odkryte i jawne, jak na dłoni. Każdy kto zobaczył Tymieńskiego w towarzystwie Świrgonia, czeka kiedy pojawi się Albin z KC.

SCENARIUSZ II: Tymieńskiego sprowadziła do Polski ekipa Tadeusza Mazowieckiego, by zagrozić Wałęsie. Gółym okiem było widać, że Wa-

ry, bo my Polacy — a Tadeusz Mazowiecki jest Polakiem od XV wieku — mamy wybitne zdolności do improwizacji, czyli rozpoczęcia czegoś bez myślenia o zakończeniu, otóż napisano facetowi scenariusz, a kiedy zaszła możliwość, że Tymieński wygra, do scenariusza dopisano kompletne idiotyzmy (np. bomba wodorowa dla Polski), żeby Tymieński ośmieszył się nawet w oczach swoich wyborców czyli niedorośle młodzieży i chłopo-robotników. Tak więc po wygranych przez Wałęsę wyborach będzie można powiedzieć, że jednak głosowało na niego tylko pół Polski, więc niech uważa na siebie.

SCENARIUSZ III: Jak wiadomo prawą ręką Wałęsy jest dzisiaj Najder. A przecież Najder to Wolna Europa, a Wolna Europa to CIA, czyli Amerykańska Agencja Wywiadowcza czyli Jamesy Bondy. Otóż Najder zawarł z CIA porozumienie, na mocy którego Agencja nie będzie ścigała w Amerykach Tymieńskiego za jego ciemne tam sprawy, za co otrzyma — CIA naturalnie — prawo rezydowania w opuszczonych przez KGB w Polsce siedzibach. Albo przyszła władza da amerykańskim szpiegom wykaz wszystkich

dziecka, które Tymieńskiemu w Białymstoku poświęcił jakiś ojciec, wzbudzając popłoch u pani Tymieńskiej. Otóż teraz kiedy Wałęsa wygra — a nikt nie ma co do tego wątpliwości — Tymieński wcale nie zostanie aresztowany za oszczerstwa, ale prezydenckim samolotem odleci do buszu. Scenariusz III przewiduje zakończenie w przyszłym roku. Otóż kiedy Wałęsie nie uda się stworzyć tu drugiej Japonii (a udać się nie może nawet za 20 lat), wówczas będzie mógł powiedzieć: przecież wszyscy, na czele z Michnikiem i jego „GW” błagaliście mnie, bym został, bym musiał zostać prezydentem, więc zostałem na waszą własną, usilną prośbę. A że nie wyszło — no cóż, trudno. To lepiej, żeby został Tymieński z bombą atomową?

OLDBOY

P.S. Znajac specyficzny sposób odbierania felietonów przez mieszkańców B., zastrzegam, że są to wszystkie rojeńca chorej wyobraźni, nie mające nic wspólnego z rzeczywistością, a więc jako takie, nie podlegają jurysdykcji sądowej.

O.

Po raz drugi zaistniał w białostockim WDK „Salon Niezależnych”. Impreza zorganizowana na modłę telewizyjnych „Interpelacji”, po to by mieszkańcy miasta mogli rozwiać swoje wątpliwości i usłyszeć odpowiedzi na nurtujące je pytania od ludzi bywałych w życiu politycznym kraju. Tym razem gośćmi salonu byli senator Andrzej Kaliciński oraz posłowie Włodzimierz Cimoszewicz i Krzysztof Putra. W loży polityków zasiadli przedstawiciele KPN — Stanisław Korolkiewicz, PPS — Artur Smółko, Porozumienie Centrum — Józef Sadowski, SdRP — Zbigniew Krzywicki i liczna publiczność.

Wymienianie pytań, odpowiedzi, uwag i (bywało) pretensji trwało dwie godziny. Wbrew pozorom dyskusji nie zdominowały niedawne i przyszłe wybory. Choć momentami dawały o sobie znać.

TYMIŃSKI CZY WAŁĘSA?

W. Cimoszewicz: — Najprawdopodobniej nie będę głosować, bo obaj kandydaci przyniosą według mnie szkody krajowi.

Głos z sali: — Państwo jest w potrzebie i pan pomimo swoich koligacji politycznych powinien poprzeć Wałęsę.

W. Cimoszewicz: — Czy ma być tak jak za Stalina — kto nie z nami ten przeciwko nam?

K. Putra: — Tymieński jest skandalem, popierają go kręgi postkomunistyczne i kryp-

przeszkód, aby — gdy Wałęsa zwycięży — parlament nowo powstałego państwa nie był syndromem Tymieńskiego.

A. Kaliciński: — Będę głosował za Wałęsą, choć popierałem Mazowieckiego.

BARCIKOWSKI A WAŁĘSA

Sala: — Dlaczego w złych komunistycznych czasach Barcikowski, Rakowski dostali w wyborach więcej głosów niż teraz Wałęsa?

A. Kaliciński: — To były po prostu mianowania ludzi.

K. Putra: — Nie istnieją jakiegokolwiek skali porównań. Barcikowski to jedna wielka ciemność, a Wałęsa...

Sala: — Chodząca świątliwość (NIE)SPRAWNOŚĆ PARLAMENTU

W. Cimoszewicz: — Krytyka parlamentu związana jest

głównie z nadmiernymi oczekiwaniem społeczeństwa. Prawda jest, że część posłów i to we wszystkich klubach nie ma wystarczających kompetencji, ale ilość ustaw świadczy o ogromie pracy parlamentarzystów i myśle,

W nerwowych — za i p

że w przyszłości lepiej zostanie oceniona.

A. Kaliciński: — Parlament uchwała ustawy i nie jest w stanie egzekwować ich wykonania. Zdarza się nadmierne gadulstwo, ale ludzie w różny sposób wyrażają swoje myśli.

Sala: — Chwalicie się 160 ustawami, a potem sami wskazujecie błędy i brak konsekwencji.

K. Putra: — Szkopuł w tym, że parlament nie był wybrany w demokratycznych wyborach.

A my

NA KOGO GŁOSUJĄ? Są to pytania, które zadają sobie Polacy, patrząc na polityczną, pomysłową i moralną postać Polaka, który ma przed sobą przyszłość, tak dla Polski

W trudnej sytuacji państwa znajdującego się na skrajności politycznej, dyktando formy egzystencji, szerszy nienawistny i narodowy niechęć gospodarki, nie wolno tału politycznego. Muzyka polityczna, która i demokratyzm, która który wyprowadza nas zysu i nie dopuści, bogaci się siłą, która wiąże jakże wany szego prawodawstwa. kandydatem na prezydenta naszym wymogiem w łączno-politycznej kra- miński. Zarzuca się dziwnym patriotą, że naszym kraju, emigro- Dlatego nasuwa się tysiące Polaków, mają- cą i tysiące emigrantów, to ludzie straceni dla tryotycznych posaw?

Tymieński jednak starał się parę razy nie z tym bytło.

Objaśnienia poda- zów w diagnozie.

O rzeczoznawcy O wydziałów na Unii O nieodzwonny w O skowronek prow- pularna aktem p Formoza O urzędze lokacyjne O koleta wolne opuszczone za- nych O legendy tów O jeziora i Hławskim Oolina na rzecz księgi w O odcinek wyku O 12 sztuk O biol

Rozwiązanie „OLK”

POZIOMO: marni siepacz, szczyt, roz- racz, balast, rośka- wityrna, nakład, am-

O.

SALON NIEZAL

OCHRONA

ZYCIA POZYTE

K. Putra: — W przeciwko aborcji i z- sieniem ustawy z 1993- tylko nie jestem prze- do karania kobiet i

W. Cimoszewicz: — normalny człowiek m-

my za demokracją

GO GŁOSOWAĆ? Kto wygra?
powtarzane pytania nurtujące społeczeństwo w ciągu ostatnich tygodni mają zasadnicze znaczenie dla przyszłości Polski, gdyż od wyników wyborów będzie zależała sytuacja polityczna i koniunktura gospodarki państwa, a także losy polskiej rodziny. Każdy obywatel powinien podjąć ważną decyzję, która będzie sprawiedliwie oceniana przez samą Polskę jak i siebie samego.

sytuacji materialnej społeczeństwa, w której różne programy i polityki przyniosłyby różne skutki. Przybiera to niekiedy charakter demagogii, która ma na celu wzbudzenie frustracji. Na przykład, jakim jest ruiną państwa nie wolno nikomu zbijać kapitału. Musimy więc wybrać kandydata, który będzie sprawiedliwie oceniany przez samą Polskę jak i siebie samego.

jednak nie siedział beczynnie, ale walczył o kraj, o różnorodność. Na przeszkodzie temu

stały komunistyczne władze. Niejednokrotnie udzielał poparcia rodakom przybyłym z kraju. Myślę, że jest to typ kandydata w pełni nadającego się do naszych realiów politycznych, wysuwającego jakże ważny w dzisiejszym stanie polskiej gospodarki program jej naprawy, poparty jego doświadczeniem ekonomicznym. Przeciwnicy kandydatury Stanisława Tymiańskiego często krytykują jego niekonsekwentne oraz wymijające wypowiedzi. Czyż nikt nie zauważa, że to jest kandydat niezależny, który nie chce utożsamiać się z ugrupowaniami politycznymi oraz brudzić sobie ręką naświetlaniem minionych wydarzeń. Wszyscy bowiem wiemy, co było pięć czy dziesięć lat temu.

Uważamy, że cała kampania wyborcza jest dużą farsą. Analizując ostatnią konferencję prasową Lecha Wałęsy i Stanisława Tymiańskiego doszliśmy do wniosku, że Lech Wałęsa już w trakcie kampanii wyborczej ujawnia swoje dyktatorskie zapędy. W którym normalnym, prawdziwie demokratycznym kraju przy setkach tysięcy widzów jeden z kandydatów oświadcza, że po wygraniu wyborów jego kontrkandydat poniesie określone konsekwencje i nie zostanie wypuszczony z kraju? Taka parodia demokracji może wydarzyć się tylko w Polsce. Czy chcemy mieć w przyszłości dyktaturę czy też prawdziwie demokratyczny ustrój? Wybór należy do nas wszystkich.

**ANDRZEJ PANASIUK
JAROSŁAW MIROŃCZUK**

— studenci Filii UW

Pierwsza tura wyborów prezydenckich dnia 25 listopada 1990 r. przyniosła ostateczną klęskę istniejącego układu władzy powstałego w wyniku „okrągłego stołu”.

Zarząd Główny Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy wzywa wszystkich członków i sympatyków stronnictwa, wszystkich ludzi bliskich ideałom chrześcijań-

OSWIADCZENIE Zarządu Głównego Chrześcijańsko Demokratycznego Stronnictwa Pracy

skiej demokracji do poparcia w dniu 9 grudnia 1990 r. w drugiej turze wyborów na Prezydenta RP kandydatury Lecha Wałęsy.

Jednocześnie Zarząd Główny ChDSP przestrzega Lecha Wałęsę przed związaniem się z siłami politycznymi reprezentowanymi przez ROAD, co oznaczałoby początek nieuniknionej katastrofy politycznej, oraz przed realizowaniem programu Balcerowicza w dotychczasowej postaci, odrzuconej przez społeczeństwo w dniu 25 listopada 1990 r.

Zarazem apelujemy o masowy udział w drugiej turze wyborów i o prowadzenie kampanii wyborczej w sposób odpowiadający kulturze naszego narodu.

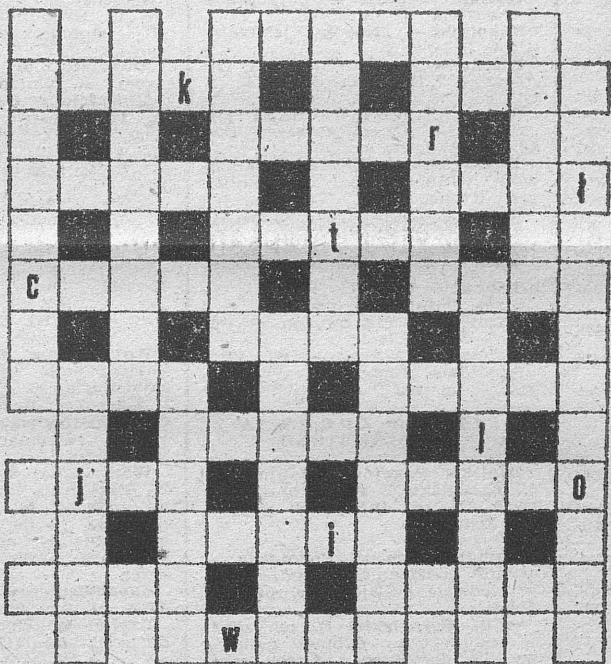
JOLKA

enlapodano w innym szyku niż kolejność wyrażenia. Dla ułatwienia ujawniono niektóre litery.

nawa o jeden z na Uniwersytecie wny w wieżowcu ek prow o polska o uradzenie radio- o kłeta o samo- zyczne zajęć szkol- gendy król Cel- tora Pojezierzu o dlna chłopów siew w XI wieku wygu o tatarak o biol w gospo-

darstwie rolniczym o natar- cie o oddział chorób wew- nętrznych o szczypce o jako- binka o sterta, stos o wielki bęben używany w dawnym wojsku o akonto o skrzydła- ta bogini zwycięstwa o ptak z czubkiem na głowie o część kończyny pozostała po ampu- tacji o najmniejsza ilość e- nergii o rodzaj makaronu o protektorat o odmiana wiśni o batalia, bój.

„RAYEN”



e „JOLKI” z dnia 29.XI.1990 r.

O: magnez, salami, czy, rozważa, ha- t, róska, żyrant, kład, amarant.

PIONOWO: baszta, kaczka, mistrz, Czeszka, Niagara, kształt, harówka, rybitwa, cy- tryna, bażant, liryka, sandał.

ZALEŻNYCH

HRONA
POCZĘTEGO
— Występuję
porcji i za znie-
wy 1956 roku,
stem przekonany
kobiet i lekarzy.
ewid — Każdy
owik musi być

cji notuje na 100 tys. kobiet trzy i pół raza mniej przypadków przerywania ciąży niż Polska. Czyli mądrym uświadamianiem społeczeństwa można wiele zdziałać.

RELIGIA W SZKOŁACH

K. Putra: — Zdecydowanie opowiadał się za nauką re-

ch kwestiach przeciw

ławie antyabor-
erw trzeba zli-
przyczyny tego

ki: — Życie
największą war-
momentu po-
niczajmy uwa-
na. Nie zgadzam
karania, nie
a przeprowadza-
m w tej spra-
cierała się dwie
oralności i pra-
a odwoływać się
ego referendum.
graniąca abor-

ligii w szkołach, bo to nasza historia i tradycja. Tylko zastosowano niezbyt dobrą metodę wprowadzenia katechezy do szkół.

A. Kaliciński: — Tak jak w przypadku aborcji nie jestem entuzjastą nauki religii w szkołach. Należy przekonować, a nie zmuszać.

W. Cimoszewicz: — Niech pan Putra wytłumaczy to mojemu 11-letniemu synowi, który nazywany odmieniec musi wychodzić z klasy między lekcją matematyki a języka polskiego.

IDEOLOGIA

Sala: — Lukę po PZPR wypełnił kler!

K. Putra: — Powiem krótko, bo nie lubię dużo mówić. Luka pozostała nie wypełniona, a u mnie w „Uchwytach” również, a w ogóle religia nie jest ideologia.

A. Kaliciński: — Jak można myśleć, że miejsce PZPR zajął kler!

Sala: — Ale ludzie tak oceniają.

A. Kaliciński: — To jeszcze nie dowodzi, że tak jest naprawdę.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE

A. Kaliciński: — Wszyscy bez wyjątku powinni mieć jednakoowe prawa i obowiązki.

Sala: — Od wielu lat należałem do PZPR, a przed wojną do PPS i moje hobby to mniejszości narodowe. Dlaczego trwa nagonka na Sokoła Janowicza, który chce dobrze dla Białorusinów? Czy nie obawiacie się konfliktów?

W. Cimoszewicz: — Obawiam się konfliktów między Polakami a mniejszością niemiecką oraz na tle religijnym, zwłaszcza na Białostoc- czyźnie, gdzie powinniśmy

być uczuleni na takie sprawy. Prawa muszą być jednakoowe dla wszystkich, ale mniejszościom dodatkowo zagwarantowane, bo one zawsze mają słabszą siłę egzekwowania.

K. Putra: — Tak jak Polacy, mniejszości posiadają zagwarantowane prawa do własnej kultury, języka, obyczajów i niepotrzebne są dodatkowe preferencje.

„Salon Niezależnych” sponsorowany przez znane firmy — kosmetyczną „Salveo” i ubezpieczeniową „Westa” u- milili pieśniami Moniuszki 16-letnia śpiewaczka Nijole Mielonite. Polka z Litwy, kształcąca się w Białymstoku. Nijole urodziła się w Podgrodziu, miejscowości — jak podkreślił jeden z widzów — sąsiadującej z Żułowem Józefa Piłsudskiego. Na pytanie Stanisławy Korolkiewicz do prof. Kalicińskiego, jak godzi swoje oświadczenia podczas wyborów parlamentarnych, że jest piłsudczykiem z obecną przynależnością do lewicowego ROAD, senator odpowiedział, że obie intencje łączy niepodległość ojczyzny i pod tym względem chyba wszyscy na sali mogą nazwać się piłsudczykami.

ANNA BOCKOWSKA

**RADA PRACOWNICZA
PRZEDSIĘBIORSTWA CERAMIKI BUDOWLANEJ
w Lewkowie Starym
17-221 Lewkovo**

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe lub średnie
- staż pracy 7 lat, w tym minimum 5 lat na stanowisku kierowniczym
- wiek do 50-ciu lat
- dobry stan zdrowia

Oferty powinny zawierać:

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora
- kwestionariusz osobowy
- dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje
- świadectwo i opinię z ostatnich 5 lat pracy
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty należy składać do Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Lewkowie, 17-221 Lewkovo w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie z dopiskiem „Konkurs”.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Rada Pracownicza zastrzega sobie prawo unieważnienia ogłoszenia bez podania przyczyn.

g 7184-1

**DYREKTOR SPECJALISTYCZNEGO
PSYCHIATRYCZNEGO ZESPOŁU
OPIEKI ZDROWOTNEJ w Choroszczy**

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

**ZAKŁADU REMONTOWO-BUDOWLANEGO
przy SP ZOZ w Choroszczy**

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe (techniczne lub ekonomiczne)
- staż pracy minimum 8 lat, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
- predyspozycje do kierowania przedsiębiorstwem
- dobry stan zdrowia
- wiek do 50 lat

Oferty winny zawierać:

1. zgłoszenie udziału w konkursie
2. kwestionariusz osobowy z fotografią
3. życiorys
4. odpis dyplomu i innych dokumentów stwierdzających posiadane kwalifikacje
5. opinie z ostatnich 5 lat pracy
6. zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku kierowniczym

Termin składania ofert: 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie pod adresem:

**Specjalistyczny Psychiatryczny
Zespół Opieki Zdrowotnej w Choroszczy.**

k 6573-1

KOMUNIKAT

WÓJTA GMINY BANIE MAZURSKIE

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (jednolity tekst w Dz. U. Nr 17, poz. 99 z 1989 r.) podaje się do publicznej wiadomości, że Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Suwałkach, Zespół Urbanistyczny w Giżycku przystąpił do sporządzenia aktualizacji planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy i wsi Banie Mazurskie.

Zainteresowane organa administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać do WBPP w Giżycku, ul. 1-go Maja 14 w terminie 1 miesiąca, uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego gminy i wsi Banie Mazurskie do roku 2010 oraz na okres kierunkowy.

k 6568-1

RADIO PROGRAM I

Właściwości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 6.30, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości solistów; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Czwórka pory roku; 10.30 „Zony Hollywoodu” — odc. pow.; 10.40 Kto piosenki te zna; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.05 Belcanto dla wszystkich; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Wskazy; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.35 W kilku taktach, w kilku słowach; 20.40 Notatnik kulturalny; 20.45 Opowiadania Andrzeja Szczypiorskiego; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Reportaż; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Wieczory z Witoldem Rowickim; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Antoni Wroński zaprasza; 23.55 Mvšl przed końcem dnia.

PROGRAM III

Serwis Trojki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 0.05, 1.00, 5.00 Zapraszamy do Trojki; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.15 Business news; 8.30 „Fletch” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Tamtę brzegi” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzyka w dawnym stylu; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trojki; 13.00 „Fletch” — odc. pow.; 13.10 Powrótka z rozrywki; 14.03 Wczesne dzieła kameralne Beethovena; 15.00 Puls; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trojki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trojki (1); 19.15 Klub Trojki (2); 19.30 Złote lata bossa novy; 19.50 „Tamtę brzegi” — odc. pow.; 20.00 Blues wczoraj i dziś; 20.40

Spotkania o zmroku; 20.45 Fermata — magazyn publicystyki muzycznej; 21.30 Poezi piosenki; 21.50 Spotkania o zmroku; 21.55 Studio nagrań; 22.40 Spotkania o zmroku; 22.45 Opera tygodnia: G. Verdi „Rigoletto”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Reggae, pieśni wędrowców; 23.50 „W górach szaleństwo”; 24.00—4.00 Trojka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 8.30 Pod znakiem Pogoni — St. Poznański; 12.30 Music Radio (CD): Jethro Tull „Stand — up”; David Bowie „Never let me down”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas 230-70 — aud. A. Godlewskiego; 17.30 Magazyn historyczny — opr. D. M. Szrednicki; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 Cokolwiek uczyniście — aud. E. Biesiady; 18.45 Pod znakiem Pogoni — powtórzenie; 19.00 Wiesław Szymański zaprasza; 22.00 BBC Retransmisja; 23.30 Music Radio (CD).

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości; 9.00 Wiadomości poranne; 9.10 „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych; 9.20 „Domowe przedszkole” — Dziś „Mikojalki”; 9.45 „Ulice San Francisco” (13 — ost.) — „Kolekcja o-rów” — serial kryminalny prod. USA; 10.35 „To się może przydać”; 12.00—15.55 Telewizja edukacyjna; 12.00 „Kameleon” — program dla dzieci; 12.30 „Skarby Ciemnoty” — film dokum.; 13.00 Fizyka — Siły w polu magnetycznym; 13.30 Spotkania z literaturą;

Juliusz Słowacki — Czułowiek i twórca; 14.05 Agroszkola; 14.30 Przez lądy i morza — Oaza wśród łądów; 15.05 „Kim być?” — program dla maturzystów; 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Szkoła w naszych rękach: Rodzice i szkoła — jak jest?; 15.55 Program dnia; 16.00 Wiadomości popołudniowe; 16.10 „Video Top”; 16.20 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz w kinie Kwanta: „Szaleńcza jazda”; 17.15 Teleexpress; 17.30 „Spojrzenia” — publicystyka międzynarodowa: „Litwa — gra na serio”; 18.00 Program dokumentalny; 18.50 Magazyn katolicki; 19.15 Dobranoc: „Mrówka i Mrówkojady”; 19.30 Wadomości; 20.00 Kandydaci na urząd Prezydenta RP; 20.25 „Ulice San Francisco” (13 — ost.) — „Kolekcja o-rów” — serial kryminalny prod. USA; 21.20 „Pegaz”; 21.50 „Portrety: ojciec i syn” — film dok. Z. Kowalskiego o Zbigniewie Brzezińskim; 22.50 Wiadomości wieczorne; 23.05 Wokół wyborów prezydenckich; 23.40 Język angielski (37); **PROGRAM II**; 6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa; 6.55 Powitanie; 7.00 CNN — Headline News; 7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 7.20 Magazyn TV śniadaniowej;

8.00 Panorama dnia; 8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci; 9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA; 10.00 CNN — Headline News; 10.15 Magazyn TV śniadaniowej; 11.00 „Burda” — kurs kroju i szycia; 11.15 „Wilcza góra” — film fab. prod. czechosłowackiej; 12.45 Program dnia; 12.50 Przegląd prasy; 13.00 Wrocław na antenie Dwójki; 14.00 CNN — Headline News; 14.15 Gdańsk na antenie Dwójki; 14.55 „Polana bajek” — film fab. prod. radzieckiej; 16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich; 17.00 „Potknięcie” — film fab. prod. USA; 17.45 „Choinka od wuja Sama” — reportaż; 17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 18.00 Program lokalny; 18.30 „Lech Wałęsa”, „Stanisław Tyminski” — filmy dok.; 19.30 Język niemiecki (7); 20.00 „Ekspres reporterów”; 20.15 Rewelacja miesiąca: Giacomo Puccini „Dziwczyną z Zachodu” (akt 1); 21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport; 21.55 Rewelacja miesiąca: Giacomo Puccini „Dziwczyną z Zachodu” (akt 2 i 3); 22.25 „Rozmowy z Czesławem Miłoszem”; 23.45 CNN — Headline News; 24.00 Uniwersalny kurs języka angielskiego;

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 „Wariant omega” — film tv, cz. IV
7.45 Godzina dla dzieci
8.45 W świecie zwierząt
9.45 „Zajrzyj pod maskę” — film tv, cz. III
10.25 Magazyn reklamowy
10.30 Wiadomości
11.00 Na szachowych mistrzostwach świata
13.30 Wiadomości
13.45 Program muzyczny
14.45 „Rozmowa z komputerem”
15.30 „Trzy nowe o mistrzach” — film dok.
16.20 Film animowany
16.30 Dialogi polityczne
17.00 „...Do lat sześćdziesiąt i więcej”
17.45 „Wariant omega” — cz. V
19.00 Wiadomości
19.40 „Z komunikatów MSW”
19.55 „Zajrzyj pod maskę” — cz. III
20.35 Telewizja autorska
21.50 Wiadomości
22.05 Na szachowych mistrzostwach świata
22.15 Program o festiwalu „Stopień na Parnas”
22.50 „Ojcowie i dzieci” — film tv, cz. IV
24.00 „Wokół śmiechu”
0.50 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ SAT ONE

6.00 Dziennik
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Gra
14.50 Świat się zmienia
15.45 Loving
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Zagubieni w kosmosie
19.00 Gra
19.30 Rodzinne związki
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 W kolorach — komedia
21.00 Simpsonowie
21.30 Skrzydła
22.00 Wiseguy
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Hitchhiker
24.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
EUROSPORT
9.30 Główny
10.00 Tenis
12.00 Rytmika
13.00 Główny
13.30 Bilard
15.30 Tenis
17.30 Surfing
18.00 Sport motorowy
19.30 Przegląd
20.00 Lyżwiarstwo szybkie
21.00 Formuła 1
22.30 Lekkoatletyka
23.00 Piłka nożna

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węsierskiego — „Oskarża się Christiane F.” (mała scena) godz. 14.30.

FILHARMONIA

Państwowa Filharmonia, ul. Podlesna 2 — Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry FB pod dyktando M. Kozłowa z udziałem J. Gryka (skrzypce), A. Wierzbickiego (flet), M. Jakubowskiej-Puchalskiej (flet), godz. 16.

KINA

„Północ” — „Stowarzyszenie umiartych poetów” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13.15, 17.45; seans przedpremierowy: „Turner i Hootch” (USA, 1. 15), godz. 20 (ostatnie dni); „Ton” — Seans przedpremierowy: „I kto to mówi” (USA, 1. 12), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20; „Studio” — „Stalowe anioły” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15; „Młodzi wojownicy” (USA, 1. 15), godz. 17; Filmy E. Murphya „Atak jest obroną” (USA, 1. 15), godz. 19; „Carvea” (USA, 1. 18), godz. 21; „Syrena” — „Kuzyni” (USA, 1. 15), godz. 11, 13; Słagier kina światowego: „Kod milczenia” (USA, 1. 15), godz. 13, 15 i 17; seans przedpremierowy: „Piekłny obóz” (USA, 1. 18), godz. 19 i 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Trzej mężczyźni i dziecko” (USA, 1. 15); „Lapy” — „Galimatias czyli Kogel-mogel II” (polsk., 1. 15); „Siemiatyże” — „Nietykalni” (USA, 1. 18); „Sokolka” — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12); „Korczak” (polsk., 1. 15); „Suchowola” — „Ostatni dzwonek” (polsk., 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Dom egzorcyzmów” (ang., 1. 18); „Kole” — „Dzika namietność” (USA, 1. 18); „Szepietowo” — „Krótkie śpięcie II” (USA, 1. 12); „Wysokie Mazowieckie” — „W imię przyjaźni” (franc., 1. 18); „Zambrów” — „Kto wrobił królika Rogera” (USA, 1. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15); „Suwałki „Barnaba” — „Akt zemsty” (USA, 1. 18); „Liliowa kula” (radz., b.o.); „Augustów” — „Wpływ księżycy” (USA, 1. 15); „Biała Piska” — „Sekstefon” (USA, 1. 18); „Nie kończąca się opowieść” (RFN, b.o.); „Elk” — „Polonia” — „Klickboxer” (USA, 1. 15); „Wymarsz” (polsk., 1. 12); „Giżycko” — „Rambo” (USA, 1. 12).

15) „Willow” (USA, 1. 12); „Kowale Oleckie” — „Pracująca dziewczyna” (USA, 1. 15); „Mikojalki” — „Nocny jastrząb” (USA, 1. 15); „Olecko” — „Batman” (USA, 1. 12); „Pisz” — „Delikwenci” (USA, 1. 15); „Ryna” — „M.A.S.H.” (USA, 1. 15); „Sejny” — „Dzieci gorszego Boga” (USA, 1. 15); „Węgorzewo” — „Świadek mimo woli” (USA, 1. 18); „Uciekinierzy” (franc., 1. 12).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 18-7 w niedziele i święta czynne całonocnie;
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci; rentgen chirurgii dorosłych zgłaszanie zabiegów w domu chorego

— ul. Krasieńskiego 1 — Inter-nistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a „Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 1, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w ośniedzielniki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Malmęda 12, tel. 417-529 Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITAL DZIECIĘCY

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddział dziecięcy: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnietrnej.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddział: gruźlicy dziecięcej, sztywności nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 6 XII 1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA

KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

WEWNĘTRZNY — Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800 i 788-824.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne. Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całonocnie.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 988 — czynny w wtorki i czwartki w godz. 17-22

co, gdzie, kiedy?

HURTOWNIA
Artykułów Spożywczych
POLECA
po atrakcyjnych cenach:
— cukier
i inne art. masowe
oraz
— ryby morskie
Bielsk Podlaski
ul. Brońska 6, tel. 20-70.
g 7163-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
GEODEZYJNO-
-KARTOGRAFICZNE
w Łomży
ZATRUDNI OD ZARAZ
☐ **GEODETĘ** ☐
Informacje dodatkowe w siedzibie firmy:
Łomża, ul. Poznańska 141, tel. 69-881 oraz 69-921.
Łg 7035-0

HURTOWNIA „Alex” zabawki, artykuły przemysłowe pochodzenia krajowego i zagranicznego. Łomża Partyzantów 50 godz. 8-13, tel. 23-33 od 15-21. Łg 7018-00
WÓZEK dziecięcy używany, gębokół — tanio sprzedam. Łomża, tel. 69-110. Łg 7039-1
SPRZEDAM ciągnik C-360-P mało używany. Bartłomiejczuk Henryk Szepietowo Janówka, poczta Szepietowo 18-210, woj. łomżyńskie. g 19730-1
ZUKA 5-osobowego pilnie sprzedam. Pisz, Sienkiewicza 8. p 863-1

Powszechna Kasa
Oszczędności
Bank Państwowy
w Suwałkach
uprzejmie informuje, że
z dniem 3 grudnia br. rozpoczęła działalność druga ekspozytura PKO w Augustowie, ul. Chreptowicza 1, nr tel. 45-325.
Zakres działania Ekspozytury:
— obsługa oszczędnościowo-czekowa ludności,
— kredytowanie gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej,
— kredytowanie budownictwa mieszkaniowego
Godziny obsługi klientów:
soboty robocze 9-16
wolne soboty 10-15
pozostałe dni rob. 8-18
k 6677-1

Polski przemysłnik
za radzieckimi krótkami
Na 3 lata obozu pracy o zastrzyżonym reżimie i konfiskacie mienia skazał sąd w Grodnie 27-letniego mieszkańca Łodzi za próbę przemycu. J. Ch. został zatrzymany we wrześniu w Grodnie. Znalaziono przy nim 34 450 rubli i 210 dolarów USA. J. Ch. przyznał w sądzie, że zamierzał kupić w Wilnie na „czarnym rynku” samochód. (P)

KOMUNIKAT

Informujemy, że zgodnie z uchwałą Zarządu Miasta Białegostoku, sprzedaż hurtowa art. rolno-spożywczych zostaje przeniesiona z dniem 10.12.1990 r. z ul. Bema na teren giełdy samochodowej przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego.
Zapraszamy dostawców i nabywców.
Automobilklub Podlaski.
k 6535-1

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Oleku ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Rok prod.	Cena wywoł.
1. Samochodów Wołga Gaz 24	1979 15 mln
2. UAZ 469B	1980 12 mln
3. UAZ 469B	1976 18 mln
4. Spycharka DT-75	1982 20 mln
5. Spycharka S 1801 LS	1986 26 mln
6. Koparka SM-801	1985 30 mln
7. Koparka SM-802	1987 40 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 1990.12.20 o godz. 9 w Bazie Sprzętu i Transportu, ul. Szosa Etka.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie RPM Oleko, ul. Plac Wolności 2 lub na konto BGŻ ELK 879127-1397.
Samochody i sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9-13 w Bazie Sprzętu i Transportu, ul. Szosa Etka.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II odbędzie się po upływie 2 godzin.
Zastrzega się prawo wycofania samochodów i sprzętu bez podania przyczyn.
k 6562-1

Rejon Energetyczny Lapy informuje odbiorców o przewnie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:
— Rafałowska, Rafałowska kol. I, II, IV, Dom Dziecka, Dobrzyńskowa od dn. 10.12.90 r. godz. 8.00 do dn. 13.12.90 r. godz. 15;
— Dobrzyńskowa kol., PGR Dobrzyńskowa w dn. 17.12.90 godz. 8.00-15.00;
— Siemianka, Folwarki Małe kol., Folwarki Małe, Gniechutki kol. III i IV, Folwarki Wielkie, Folwarki Wielkie kol., Folwarki Betoniarńia od dn. 13.12.90 godz. 8.00 do dn. 20.12.90 godz. 15.00.
Ww. przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń elektrycznych. Bliższych informacji udziela RE Lapy tel. 22-01.
k 6544-1

PTTK Zakład Produkcyjny „Foto-Pam” w Augustowie, ul. Słowackiego 29 ogłasza przetarg na sprzedaż:

	nr rejestr.	rok prod.	cena wywoławcza
1. Samochód AVIA	SUW 186E	1983	27.000.000.—
2. Samochód AVIA	SUA 769U	1982	18.000.000.—
3. Samochód STAR	SUW 702H	1987	60.000.000.—
4. Przyczepa D-83	SUX 999P	1977	5.400.000.—
5. Przyczepa HL11	SUX 767P	1987	11.060.000.—

Przetarg odbędzie się w dniu 1990.12.20 o godz. 8 w budynku PTTK Z.P. „Foto-Pam” w Augustowie, ul. Słowackiego 29.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w dniu 1990.12.20 o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Zakładu nie później niż na godzinę przed przetargiem.

Pojazdy można oglądać na placu zakładu w godz. 6.30—14.30.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6620-1

BIURO POŚREDNICTWA SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW AUTOMOBILKLUBU PODLASKIEGO ogłasza przetarg

	rok prod.	Nr fabr.	Cena wywoławcza
1. POLONEZ 1500	1983	111051	8.500.000
2. POLONEZ 1500	1984	124708	7.000.000
3. FSO 1500	1984	02154120	8.000.000
4. FIAT 125P	1982	2072881	6.900.000
5. Nadwozie FSO (po wypadku)		2355515	1.900.000

Pojazdy są własnością i można je oglądać:

poz. 1 — Państwowa Inspekcja Handlowa w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 40 — dwa dni przed przetargiem w godz. 8—14

poz. 2 — Państwowa Inspekcja Pracy w Białymstoku, ul. M. Skłodowskiej-Curie 3 — codziennie w godz. 8—12

poz. 3 — Rejon Dróg Publicznych w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 90 — codziennie w godz. 10—14

poz. 4—5 — Automobilklub Podlaski w Białymstoku, ul. Branickiego 19 — codziennie w godz. 10—12

Przetarg odbędzie się dnia 19 grudnia 1990 roku o godz. 10 w Automobilklubie Podlaskim w Białymstoku, ul. J. K. Branickiego 19. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Automobilklubu w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6574-1

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

kol. Henrykowi
Lenkiewiczowi

składają:
współpracownicy Rejonu
Dróg Publicznych w Giżycku.
k 6473-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Marii

Szutkowskiej

z powodu śmierci

MATKI

składają:
współpracownicy Rejonu
Dróg Publicznych w Giżycku.
k 6472-1

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu nagłego zgonu

Kol. Jerzego Gryko

dlugoletniego, zasłużonego Działacza Stronnictwa Demokratycznego, b. członka CK SD i Przedwodniczącego WK SD w Suwałkach

składają:
Wojewódzki i Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Suwałkach.
k 6606-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. Aleksandrowi
Sulawko

z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Zakładu Gazowniczego Białystok.
k 6599-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Bazylemu
Chilimoniukowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:
Zarząd i współpracownicy
SM „Zachęta”.
k 6571-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Stanisławowi
i Krystynie Gryko

z powodu śmierci

**OJCA
I TEŚCIA**

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
ZPT „Las” w Imszarze.
k 6567-1

usługi

REWELACYJNE systemy alarmowe. Pomichowski, Giżycko, tel. 50-14.

p 779-0

URZĄDZENIA chłodnicze, lodówki, zamrażarki naprawiam. 751-145

g 6412-0

DEZYNSEKCJA. 413-390.

g 7176-0

FIAT — lada — polonez Remonty
Kapitałne silników, naprawy bieżące. Wiewiórcza 3, tel. 419-314.

g 7178-0

SWIADCZENIE usług osobom fizycznym i spółkom — prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów — wypełnianie formularzy podatkowych — sporządzanie zestawień rachunkowych — prowadzenie ksiąg handlowych — pisanie podań i pism do urzędów i instytucji — poradnictwo w sprawach podatkowych w godz. 17-19, Białystok, ul. Gajowa 59/54.

g 7168-0

Wyrazy głębokiego współczucia
Koleżdy Dyrektorowi

mgr. Henrykowi Gryko
w związku ze śmiercią

MATKI

składają:
współpracownicy z Avny
Industries Corp.
k 6578-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

pana Zygmunta
Werpachowskiego

naszego emerytowanego pracownika
składają:
Dyrekcja i Załoga Elckiego
Przedsiębiorstwa Budowlanego w Elku.

k 6470-1

Wyrazy współczucia

Kol. Alicji Geniusz

z powodu śmierci

MĘŻA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
ZSR w Dowspudzie.
k 6469-1

Wyrazy szczerego współczucia

Ninie i Włodzimierzowi
Gościom

z powodu tragicznej śmierci

**SYNA
Jerzego**

składają:
Zarząd i członkowie RSP
w Studziankach.
k 6468-1

rózne

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupi-sprzeda mieszkań, domy, działki — wynajmowanie mieszkań — obsługa prawna — Lipowa 16a — 219-40, Legionowa 18 — 41-83-60.

g 7157-0

HURTOWNIA „Mirex” oferuje obuwie zimowe damskie, męskie Elk., ul. Wawelska 11, tel. 49-96.

p 818-0

DORTEX — najmodniejsze, najtańsze tkaniny zagraniczne — ul. Bema 102 (róg Pogodnej) Tel. 250-15.

g 7146-0

HURTOWNIA Chemii Gospodarczej Piątka koło Łomży. Stawiskowska 26, tel. 45-80, 69-904.

p 852-0

AUTO — Moto Sklep — Komis art. motoryzacyjne, Elk. Wojska Polskiego 71 A.

g 7164-0

DOSTAWCÓW boazerii poszukuje. Warszawa 235-135.

k 6284-0

SPRZEDAM suknię ślubną tanio. Tel. 15-23-12.

p 865-1

GITARY, wzmacniacze, statywy, mikrofony, organy, kolumny, kamery pogłosowe różnych klas — sprzedam — ul. Piastowska 3c m 48, Wnoroński, tel. 287-43 (po 15).

g 7187-1

KUPIĘ 2-plotową maszynę dziewiarską „10” Tel. Mońki 22-69 wewn. 90, po godz. 15.

g 7182-1

FIAT 126p (1988) — sprzedam. Tel. 121-743 (po 16).

g 7181-1

SPRZEDAM kompletne nadwozie Łady. 52-32-25 wewn. 17, godz. 10—14.

g 7191-1

SPRZEDAM stara z silnikiem Leylanda — Krasne 16, gm. Janów.

g 7189-1

SPRZEDAM Bizona (tanie). Siemichocze, gm. Nurzec Stacja.

g 7183-1

SPRZEDAM prasę wysokiego zgniotu (niemiecką) oraz maszynę Damę i prasę „Kunę 21” Gnatowo, woj. łomżyńskie.

pg 7061-1

MŁOCARNIE, wiązałkę — sprzedam. Tel. 121-649, Małyszówka 29, gm. Dąbrowa Białostocka.

p 864-1

SPRZEDAM dom jednorodzinny — wysoki fundament, działka 600 m kw., komfort — c.o., telefon. Czersk k. Chojnic tel. 66-21 (po 16). Miejscowość atrakcyjna — wokoło jeziora. Krystyna Tachalska, Czersk, Wincentego Pola 9

p 842-00

SPRZEDAM dom, budynki gospodarcze na produkcję przemysłową, hotelarską, gastronomiczną. Młody sad produkcyjny. Kalmus. Zwierki 3.

g 7144-00

OKAZJA!

- Telewizor COLOR LUX 4110 — 26 cali, Pal-Secam zdalnie sterowany
cena 4.200.000,— zł
- Zamrażarki GS-150 (czteroszufladowe)
cena 3.100.000,— zł

oraz:

- pralki automatyczne WA-K 1.300.000,— zł
- lodówki
- pralki wirnikowe
- pralko-wirówki
- CZĘŚCI ZAMIENNE

DO FIAT 126P

i inne atrakcyjne towary przemysłowe.

P.P.-H. „OLBEH” Sp. z o.o.

Białystok, ul. W. Wasilewskiej 3.

k 6566-1

UWAGA NOWOŚĆ!

OLEJ FIRMY TEXACO — SUTO

- jeden olej do wszystkich podzespołów ciągnika i maszyn rolniczych,
- jest zarazem olejem:
 - a) silnikowym!
 - b) przekładniowym!
 - c) hydraulicznym!
- rewelacyjnie niskie ceny.

Tylko w Polskim Związku Motorowym — w agendach na terenie trzech województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

k 6525-0

Zakłady Produkcyjne, Usługowe
Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowe „GASS” Suwałki ul. Sejneńska 47E, tel. 62-522

oferuje

- Obsługę techniczną zakładów w zakresie konserwacji remontów bieżących i średnich, zaopatrzenia technicznego.
- Projektowanie i wykonanie instalacji odpylających.
- Projektowanie i wykonanie instalacji sprężonego powietrza.
- Projektowanie i wykonanie szarni do drewna.

Sg — 6641-1

Wojewoda Suwalski

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny
i Ochrony Roślin w Suwałkach

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe rolnicze — ze specjalizacją w ochronie roślin,
- staż pracy minimum 5 lat,
- predyspozycje do kierowania jednostką budżetową i zdolności organizacyjne,
- nie karany

Kandydaci powinni dostarczyć następujące dokumenty:

- ☐ zgłoszenie udziału w konkursie,
 - ☐ kwestionariusz osobowy,
 - ☐ odpis dyplomu,
 - ☐ opinia z ostatnich 5 lat pracy,
 - ☐ zaświadczenie o stanie zdrowia.
- Oferty prosimy kierować do Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia.

k 6353-1

Co przyniesie Instal pod choinkę?

Święta Bożego Narodzenia dopiero za kilkanaście dni, ale tytułowe pytanie nie jest bezpodstawne. Dobiega końca bowiem I runda spotkań w II lidze koszykówki mężczyzn. W najbliższą sobotę, 8 bm. Instal Białystok zagra ostatni mecz przed własną publicznością. Potem jeszcze pojedynek w Lublinie ze Startem i przerwa w lidze „aż” do stycznia.

Instalowcy pożegnają się z własnymi kibicami w spotkaniu z Rozwojem Katowice. Rywalę mają 14 pkt., białostoczanie — 13. Wprawdzie kontuzje znacznie osłabiły skład drużyny Adama Wyszczelskiego, ale swój parkiet jest niewątpliwym atutem. Szanse wydają się zatem być równe. Spodziewamy się jed-

nak, że Instal, w którym wystąpi już Andrzej Kościuszko, sprawi nam świąteczny upominek.

Początek meczu Instal — Rozwój w sobotę, 8 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej.

Rozgrywki w ekstraklasie kobiet są znacznie dłuższe niż II-ligowców. Zanim nastąpi w nich krótka świąteczna przerwa zespoły zmierzają się więc jeszcze w czterech kolejnych spotkaniach. W najbliższej, 8 bm. białostocki Włókniarz zagra w Krakowie przeciwko Wisła. Pamiętając lekcję koszykówki, jaką wiślaczki udzieliły włókniarkom w hali przy ul. Jurowieckiej, trudno być optymistą przed sobotnim meczem. (dk)

Pod II-ligową siatką

AZS-Calisia

w piątek i sobotę

9 grudnia jest dniem wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym kolejna seria spotkań o mistrzostwo II ligi siatkówki kobiet rozegrana zostanie 7-8 grudnia, a nie jak planowano 8-9. AZS Białystok zmierzy się tradycyjnie w sali SP 13 ul. Broniewskiego tym razem z Calisią Kalisz.

Dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach okazała się bardzo potrzebna dla białostockich akademiczek. Tatiana Zyrowa w tym okresie chorowała, a Barbara Badowska leczyła kontuzję. Od poniedziałku trener Józef Fiedorowicz prowadzi treningi z kompletem siatkarek i AZS wystąpi przeciwko Calisi w pełnym składzie. Kaliszanki aktualnie zajmują 4 miejsce w tabeli.

W piątek początek spotkania o godz. 17.30, a rewanż w sobotę o godz. 11.

Pierwszy mistrz gry na 100 polach

W klubie „Ziemowit” w Białymstoku rozegrano I mistrzostwa województwa w warcach 100-polowych. Pierwszym mistrzem został Roman Lickiewicz. Wyprzedził Wiesława Bortniczuka, Józefa Tołwińskiego (wszyscy Białystok), Mikołaja Krupickiego (LZS Augustów) i Wiesława Jurkuna (Białystok).

W najbliższą niedzielę, 9 bm. o godz. 9 w „Ziemowicie” przy ul. Warszawskiej 79 rozpocznie się ostatni w tym roku turniej w warchach 100-polowych z cyklu „Grand Prix”.

Przy okazji informujemy, że powstała w Białymstoku silna sekcja warchabowa. Istnieje ona przy Ognisku TKKF „Chrobry” w „Ziemowicie”. Być może znajdzie się jeszcze chętny zapisanie się do niej oraz... sponsorzy. Warchaby 100-polowe dopiero „raczkują” w naszym mieście. A warto wiedzieć, że w świecie są bardzo popularne. Cyklicznie odbywają się mistrzostwa świata i Europy. Najlepszym przyznawane są tytuły arcymistrzów, mistrzów międzynarodowych i mistrzów. Ścisła czołówkę stanowią warchabisi ZSRR i Holandii. Niestety, brakuje w niej Polaków. Powinniśmy się tego wstydić. Bo właśnie w naszym kraju wymyślono grę na 100 polach i jej druga nazwa brzmi warchaby polskie. (dk)

Pod II-ligową siatką

AZS-Calisia

w piątek i sobotę

Mecze AZS z Calisią będą ostatnimi pojedynkami przed własną publicznością w pierwszej rundzie. Ostatnia seria rozegrana zostanie 15-16 bm. W tych dniach AZS Białystok zmierzy się w Słupsku ze swoim imiennikiem. Potem nastąpi przerwa w rozgrywkach do 19 stycznia, kiedy to rozpocznie się runda rewanżowa. (let)

M.F.Szach. w Białymstoku

Goście już na czele

Uczestnicy Międzynarodowego Festiwalu Szachowego, rozgrywanego w klubie „Ziemowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 79, mają już poza sobą pierwsze trzy startowe rundy. Zgodnie z naszymi przewidywaniami na czele znaleźli się goście ze Związku Radzieckiego.

Po trzy partie wygrali: mistrz międzynarodowy Gintas Piesza (Litwa), Siergiej Szelew i Siergiej Fivocho (obydwaj Leningrad). Tuż za nimi z dorobkiem 2,5 pkt. plasują się Borys Mariasin (Białoruś), Jelena Bystrikowa (Leningrad) i Hainer Raut (Estonia). Po 2 pkt. zgromadzili najlepsi szachiści z naszego regionu: Mirosław Mor-



„Kominek” zaprasza na lodowisko

Na stadionie w białostockim Zwierzyńcu nie ma już baru „Tempo”. Jest za to kawiarenka „Kominek”, a w niej pieczące kielbaski, gorące i zimne napoje. Obok wypożyczalnia łyżew i szatnia. No i lodowisko. Gospodarze „Kominka” i lodowej płyty zapraszają wszystkich sympatyków ślizgania się na łyżwach. Z obiektu MOSiR w Zwierzyńcu można korzystać codziennie w godz. 8-19. (dk)

Włókniarz — ŁKS Łódź 64:74 (33:36)

Walczyły, ale...

Zgodnie z przewidywaniami w I-ligowym meczu dwóch beniaminków górą był wice-lider tabeli. Wczoraj w hali przy ul. Jurowieckiej koszykarki ŁKS Łódź pokonały Włókniarkę Białystok 74:64 (36:33). Punkty zdobyły: Misiejuk — 18, Jungerman — 15, Palczyńska — 10, Malinowska — 9, Szilinskaite — 6, Todorczuk — 4, Kalicka — 2. W zespole ŁKS najsukuteczniej zagrały: Jodejkaite — 22, Turska — 14 i Grabacka — 11.

Było to jedno z najsłabszych spotkań jakie do tej pory widzieliśmy w Białymstoku. Łódzianki nieczym nie zaimponowały. Gdyby nie dwie Litwinki — Jodejkaite i Janczauskienė byłoby to zupełnie przeciętny zespół. Obie drużyny rozpoczęły mecz bardzo nerwowo. Co chwila piłka mijała kosz, wpadała w ręce rywali. Białostoczanki wreszcie zaważyły i po pierwszych niepowodzeniach objęły nawet prowadzenie. Okazało się, że szybka gra kombinacyjna, z ostatnim podaniem na „wysokie” może przy-

nieść efekty. A że Misiejuk wykorzystywała swoje szanse, to ŁKS niespodziewanie traciła punkty. W 8 min. Włókniarz prowadził nawet 15:7. Niestety, wówczas po raz kolejny stanął zegar, a wstrzymanie gry korzystnie wpłynęło na zespół gości. W 10 min. Jodejkaite doprowadziła do remisu 15:15. W 13 min. było 19:19, ale od tego momentu przewaga należała już do łódzianek. Na szczęście białostoczanki nie dawały za wygraną i prowadzenie ŁKS wynosiło tylko kilka punktów.

II połowa meczu rozpoczęła się od udanych ataków włókniarek. Dwoma celnymi rzutami za 3 pkt. popisała się Malinowska. W 25 min. Włókniarz prowadziła 45:42 i zaświtała nadzieja na niespodziankę. ŁKS szybko ją rozwiał. W 26 min. ponownie objął prowadzenie 46:45. Nie oddał go już do końca meczu. Białostoczanki walczyły ambitnie ale traciły siły. Samotne rajdy Jungerman kończyły się oddaniem piłki rywalkom. Palczyńska i Todorczuk także podawały łódziankom. A Szilinskaite jest cieniem zawodniczki sprzed kilku miesięcy. Gdy w 32 min. przy stanie 57:50 dla ŁKS, opuściła parkiet za przewinienie Malinowska losy spotkania rozstrzygnęły się...

Pozostałe wyniki: Siles Wrocław — Stal Brzeg 78:92. Stilon Gorzów Wlkp. — Wisła Kraków 82:62. Włókniarz Pabianice — Polonia Warszawa 82:71. Spójnia Gdańsk — Start Lublin 82:69. Olimpia Poznań — Lech Poznań 97:82.

1. Włókniarz P.	28	1294:1127
2. ŁKS	26	1355:1198
3. Olimpia	25	1230:1098
4. Wisła	25	1280:1231
5. Start	24	1328:1276
6. Stilon	22	1163:1177
7. Śląz	22	1141:1160
8. Stal	22	1292:1338
9. Spójnia	21	1161:1190
10. Lech	20	1297:1309
11. Polonia	18	1180:1330
12. Włókniarz B.	17	1076:1363

D. KLIMASZEWSKI

Na życzenie kibiców

Kibice lubią wiedzieć wszystko i to do końca. Najważniejszy meczem minionego weekendu był pojedynek w bokserskiej II lidze między KSZO-Broni Ostrowiec Św., a

Gwardią Białystok. Goście wygrali 11:9 i bez względu na rezultat spotkania GKS Katowice — Górnik Knurów awansowali do ekstraklasy. O sukcesie białostoczan pisaliśmy szeroko. Ale nie wystarczało to sympatykom pięściarstwa, którzy w licznych telefonach prosili nas o przedstawienie końcowej tabeli II ligi.

Informujemy więc, że w meczu GKS — Górnik padł remis 10:10. Oto zatem ostateczna tabela II ligi:

1. Gwardia B.	11	100:60
2. Górnik	9	80:80
3. Stoczniowiec	8	75:85
4. KSZO-Broni	6	78:82
5. Katowice	6	67:93

(dk)

TOTO-LOTEK

EXPRESS LOTEK
3-12-24-31-35

SUPER LOTEK
9-10-14-15-20-30-37

Po rundzie jesiennej

Dokąd toczysz się suwalska piłka?

Polscy futboliści odpoczywają po trudach jesiennych meczów. Ale zainteresowanie piłką nożną nie maleje. Na naszych łamach dokonaliśmy już podsumowania II ligi i grupy białostocko-lomżyńskiej klasy okręgowej. Dziś kilka słów poświęcimy zespołom z klasy makroregionalnej oraz suwalskiej „okręgówki”. Najwięcej wiemy o Jagiellonii II, którą bezpośrednio oglądaliśmy w akcji. Suwalskie drużyny przybliżyli nam swoimi materiałami trenerzy OZPN w Suwałkach.

Zacznijmy od klasy makroregionalnej czyli dawnej III ligi. Słowa pochwały należą się tylko Wigrom Suwałki. Przed rozpoczęciem sezonu piłkarze znaleźli się w poważnych kłopotach. Nie mieli trenera, nie zorganizowano żadnego obozu przygotowawczego. Niemal tuż przed pierwszym meczem zespół objął Józef Kawalko. Stracony czas dał jednak o sobie znać. Początek rozgrywek był zupełnie nieudany. Ale z meczu na mecz suwalskie grały coraz lepiej i w efekcie uplasowały się po rundzie jesiennej w ścisłej czołówce tabeli. Wigry to mieszanina rutyny i młodości, o niezłych umiejętnościach technicznych i taktycznych. Potrafią walczyć. Czy jednak stać Suwałczan na rywalizację o awans do II ligi? Chyba tak. Ale najpierw sam klub musi uporządkować sprawy organizacyjne i mocno stanąć na nogach. A to łączy się z finansami, które nie jest łatwo zdobyć.

Tabele zamykają trzy pozostałe zespoły z naszego regionu. Nie dziwi pozycja Mazura Eki. Animożje w łonie działaczy, kłopoty finansowe klubu, brak zainteresowania losami sekcji piłki nożnej spowodowały swoje. Jedną z najbardziej zasłużonych dla piłkarstwa naszego regionu drużyn uległa praktycznie rozsypance. Próbuje ją skonsolidować młody szkoleniowiec Juliusz Tyszkowski. Odmłodził skład, do zespołu weszli 16-17-letni juniorzy, w czasie rozgrywek zaczął przygotowywać jedenastkę. Pierwsze mecze nie mogły przynieść sukcesów. Ale na finiszu rundy zespół skonsolidował się i grał już całkiem nieźle. Wreszcie też zaczął zdobywać punkty.

Także młoda drużyna jest Olimpia Zambrów. W klubie zdawano sobie sprawę, że czeka ją bardzo ciężki sezon. Porażki nie są więc zaskoczeniem. Olimpia gra na miarę swych możliwości.

Grubo poniżej możliwości zaprezentowały się zaś rezerwy Jagiellonii. W zespole trenera Stefana Breczyńskiego występuje wielu II-ligowców. Grają byli zawodnicy Gwardii Białystok i Jagiellonii — mistrza Polski juniorów. I taka jedenastka odniosła jesienią tylko jedno zwycięstwo! Co więcej ma zdecydowanie najsłabszy atak! To przeżające...

Przejdźmy jeszcze do suwalskiej klasy okręgowej. Zdecydowanym liderem są Mamry Giżycko. Wydaje się, że podopieczni trenera Zenona Dutkiewicza mają wielkie szanse awansu do klasy „M”. Giżycko znów miałoby swych III-ligowców. Klub stara się jak może pomóc drużynie. W zespole występują piłkarze, którzy pamiętają swoją grę właśnie w III lidze. Jest też młodzież.

Następna grupa stanowią Sparta Augustów, ŁKS Lega i Nida Ruciane Nida. Są to drużyny ze słabymi rezerwami. Trzeba im tylko stworzyć odpowiednie warunki, a wkrótce mogą grać dużo lepiej.

Pozostałe zespoły prezentują mniej więcej ten sam poziom. Każdy wynik w ich meczach jest możliwy. Największe nadzieje należy wiązać z Pomorzanką Sejny, Czarnymi Olecko i Węgoria Węgorzów, gdzie prawidłowo prowadzi się pracę z młodzieżą. Martwi stały regres zasłużonej Rominty Goidap. Po odebraniu punktów walkowerami „rozklei” się Mazur Pisz. Zmieniono trenera, ale punktów nie przybyło. Niemniej ten zespół chyba wydobędzie się z „dołka”. Ale o tym przekonamy się już wiosną. (dk)

TELEGRAMY

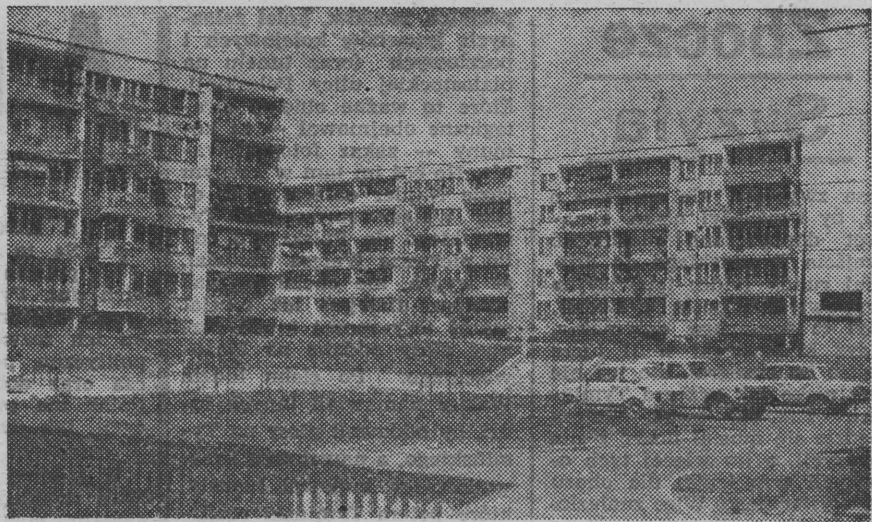
■ W rozegranym w Hali Ludowej we Wrocławiu eliminacyjnym meczu Mistrzostw Europy koszykarzy Polska wygrała z Belgią 85:72 (42:32).

■ Porażka drużyny ZSRR w meczu z Francją 84:95 na własnym terenie w eliminacjach Mistrzostw Europy koszykarzy postawiła zespół trenera Władysława Garstasa w nieoczekiwanie trudnym położeniu — może się nie zakwalifikować do rozgrywek finałowych. Niemal w tym udział ma były wieloletni trener ZSRR Aleksander Gomiński, który od niedawna pracuje we Francji i mistrzem kraju — Limoges. Teraz los koszykarzy ZSRR jest w rękach zawodników Izraela. Jeśli wygrają z CSRF, drugą drużyną awansującą z grupy będzie ZSRR. Jeśli przegrają, do Rzymu na finały pojadą reprezentanci CSRF.

■ W stolicy Meksyku zakończyły się sportowe Igrzyska Ameryki Środkowej i Karaibów, w których najwięcej medali — jedną trzecią wszystkich możliwych — wywalczyli sportowcy Kuby. Był to bardzo ważny sprawdzian reprezentacji Kuby w kilkunastu dyscyplinach sportu na półmetku przygotowań olimpijskich. Warto bowiem przypomnieć, że Kuba po 12-letniej przerwie, znów wystąpi w letniej olimpiadzie w 1992 r. w Barcelonie. Po raz ostatni Kubańczycy startowali w Igrzyskach w 1980 roku w Moskwie.

■ Dwukrotna złota medalistka olimpijska w łyżwiarstwie figurowym, Katarina Witt przyznała się kilka dni temu na łamach Sport Bild, że marzy o wystąpieniu trzeci raz w Igrzyskach Olimpijskich. Powiedziała: — Trenuję nie mniej, niż wówczas, kiedy byłam w swojej najlepszej formie i wierzę, iż Międzynarodowa Federacja łyżwiarska dopuści mnie do startu. K. Witt występuje obecnie w zawodowej rewii.

(opr. nli)



Fragment
spółdzielczego
osiedla
w Augustowie.
Fot.
J. Cieluszecki

Jak odbić się od dna?

Wszyscy oczekujemy rychłej poprawy naszej sytuacji. Dziś przestano już nawet zapewniać nas, że ekonomiczny impas jest kwestią trzech miesięcy, góra — pół roku, że będzie lepiej... Przestaliśmy chyba nawet już wierzyć w jakiejkolwiek zapewnienia i gwarancje, bo częściej są one powodem zwykłego zdenerwowania niż nadziei. Naszej gospodarce uważnie przyglądają się statystycy. Notują, przeliczają, porównują. I mimo ich starań — upragnionego sukcesu jakoś nie widać. A wręcz przeciwnie.

Z danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Łomży, które otrzymaliśmy ostatnio wynika np., że sytuacja w produkcji materialnej nie uległa większym zmianom. Zanotowano dalszy spadek dynamiki przychodów i wydatków ludności oraz sprzedaży detalicznej towarów. O rozmiarach produkcji przemysłu społecznego nadal decydują rynki zbytu, a więc nie dziwnego, że aktywność gospodarcza niektórych przedsiębiorstw jest znacznie niższa od ich możliwości.

Trwa regres w przemyśle włókienniczym i odzieżowym. Zakłady bawełniane posiadają w magazynach zapasy tkanin w ilościach przekraczających miesięczną produkcję. ŁZPB „Narew” wprawdzie uruchomiła trzy własne hurtownie w innych województwach, ale praktycznie w niczym nie zmieniła to sytuacji. Tak więc produkcja nadal jest hamowana, nieczynnych jest wiele krosien.

W październiku br. rozpoczęto w Łomżyńskim realizacji 341 mieszkań o powierzchni użytkowej ponad 20 tys. m kwadr. Jest to prawie połowa wszystkich mieszkań, których realizację rozpoczęto w tym roku i ponad... 200 proc. mieszkań budowanych przed rokiem. W budownictwie sytuacja nie przedstawia się najgorzej. Oddano do użytku 24 mieszkania o 84 izbach dla tzw. użytkowników komunalnych. I były to pierwsze w tym roku efekty budownictwa ko-

munalnego. Ponadto w województwie w sektorze prywatnym przekazano do użytku 338 mieszkań o 1976 izbach.

Wiele wątpliwości mają także nadal rolnicy. Wzrasta nabytowie trzody chlewnej, spada pogłowie bydła. Skup żywca rzeźnego był niższy w październiku br., niż przed rokiem. Choć w porównaniu z wrześniem br. — był wyższy o ponad 4 proc. Mleka kupiono nieco więcej niż przed rokiem w październiku, ale znacznie mniej (o ponad 11 proc.) niż we wrześniu br. Nadal brakuje faj w skupie. Wysokie ceny odstrasza potencjalnych nabywców nawozów sztucznych. Brakuje także chętnych na pasze treściwe.

Uspołecznione przedsiębiorstwa handlowe sprzedały w październiku towary za 115 mld zł. Od czerwca dynamika sprzedaży zmniejsza się, bo też coraz mniej jest w Łomżyńskim państwowych sklepów. W porównaniu z sytuacją sprzed roku — zaopatrzenie łomżyńskich sklepów ocenia się bardzo wysoko.

Prawie o kolejne 3 proc. zmniejszyło się przeciętne zatrudnienie w czterech podstawowych działach gospodarki społecznej. Największy spadek zatrudnienia nadal występuje w handlu. Przy końcu października w Rejonowych Biurach Pracy zarejestrowanych było 14.353 bezrobotnych. W porównaniu z wrześniem br. liczba ta wzro-

sła o 1074 osoby. Czekano na nich 245 ofert pracy — o 58 mniej niż we wrześniu br.

Zajrzyjmy jeszcze łomżańskiemu do portfeli. Przeciętne wynagrodzenie w czterech podstawowych działach wyniosło 993 tys. zł. I było o 72 tys. zł wyższe niż we wrześniu. Największy wzrost płac nastąpił w przemyśle — o ponad 95 tys. zł. Największe przeciętne wynagrodzenie zanotowano w transporcie i wyniosło ono ponad 1,1 mln zł, zaś najniższe — w handlu — 919 tys. zł. Kurs dolara w Łomżyńskim utrzymywał się na poziomie 9430—9480 zł w skupie i 9480—9560 — w sprzedaży. Banki nie zanotowały tasemcowych kolejek do zdeponowania swoich oszczędności. (klos)



Wystrzelali... puchary

W Łomży odbyły się 7. już mistrzostwa wojewódzkie w strzelaniu z broni pneumatycznej. A oto lista zwycięzców w poszczególnych konkurencjach.

W strzelaniu z karabinka: Edyta Łojewska z Liceum Medycznego w Łomży — 267 pkt., juniorka

Przyjaciele najmłodszych

Zagadnienia związane z organizacją tegorocznej, zimowej i letniej akcji wypoczynku młodzieży były przedmiotem ostatniego, plenarnego posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Łomży. Obradom przewodniczył prezes ZW — Stanisław Krasowski.

Zimą i latem TPD urządziło bazy wypoczynku w woj. łomżyńskim, ale także — poza jego granicami — dla 1450 maluchów. Ponadto organizacje tzw. szczebla podstawowego troszczyły się o bezpieczne ferie dla prawie 300 dzieci. ZW TPD był także gospodarzem pobytu dla trzech setek dzieci z Warszawy.

Bardzo wysoko oceniono starania organizacji o profesjonalną organizację wypoczynku najmłodszych. Organizatorzy poszczególnych obozów i kolonii troszczyli się o uatrakcyjnienie programu, a co ważniejsze — o bezpieczeństwo dzieci. W dyskusji zastanawiano się m.in. nad formami wzbogacenia programu kolonii i obozów, organizowanych podczas tegorocznej akcji wypoczynku.

Miłym akcentem posiedzenia było wyróżnienie zasłużonych działaczy za ich bezinteresowne zaangażowanie w problemy najmłodszych. Medalem im. doktora Jordana uhonorowano dyrektora Wojewódzkiej Poradni Matki i Dziecka — dr. Zdzisława Wyszynskiego oraz główną księgową ZW TPD — Reginę Poniatowską. 10 innych osób wyróżniono srebrnymi i złotymi odznakami „Zasłużony działacz TPD”. (klos)

Dla mieszkańców Łomży, szczególnie zaś — osiedla „Południe” będzie to z pewnością dobra informacja: we wtorek, 4 grudnia br. uczestniczyłem w otwarciu szóstej apteki w tym mieście. Mieści się ona w ciągu pawilonów mieszkaniowo-usługowych przy ul. Małachowskiego, obok poczty i księgarni.

Otwarcie miało bardzo uroczysty charakter, był proboszcz miejscowej parafii ks. Ferdynand Gryzko, który poświęcił nowy skład apteczny i drogerijny, była symboliczna, tradycyjna lampka szampańska, byli

Nowa apteka w Łomży

też pierwsi klienci. Wszyscy byli urzeczni wystrojem wnętrza — dziełem artysty plastyka Antoniego Mieczkowskiego. Uwagę zwraca także dobre zaopatrzenie apteki. Na razie są tu tylko leki gotowe, ale już wkrótce będą produkowane różne medykamenty. Nie brakuje także różnych importowanych kosmetyków, produkowanych na naturalnych, ziołowych składnikach.

Apteka prowadzona jest przez spółkę „Telly”, której dyrektorem jest p. Danuta Wądołowska. Powiedzenie: jaki gospodarz — taki dom jego, akurat w tym przypadku — pasuje jak ulał.

Na uroczystości był także prezes Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, p. Franciszek Poreda, który mając do wyboru: przekazanie pięknych pomieszczeń na aptekę czy na firmowy sklep „Radoskór” — wybrał chyba bezbłędnie. (klos)

Z ukosa

„Jestem u Tereski”

Plaga tzw. usprawiedliwień „na oko-liczność” — nie maleje. Przynajmniej w Łomży. Każdego prawie dnia w okienkach różnych instytucji i w witrynach sklepowych możemy spotkać kawałek kartki, na którym pisze czemuś to ów obiekt zawdzięcza swoje zamknięcie.

Uśmialiśmy się już z kartki wywieszonej w jednym z kiosków „Nieczynne z powodu, że zamknięte”, na podobnej placówce przy innej ulicy pisało: „Nieczynne z powodu zdenerwowania i niemożności liczenia pieniędzy”. Sklep obuwniczy przy ul. Farnej zdobył kiedyś karteluszek z treścią: „Wyszłam do Tereski”. Napisy „Nieczynne z powodu liczenia pieniędzy” albo „Nie przyszkadzać — robię kasę” — już nam spotwarzdniały.

Od pewnego czasu obserwuję jednak radosną twórczość personelu sklepu „Elmet” w Łomży. Placówka — tyleż potrzebna co i chyba niechciana. Potrzebna, bo sprzedaje nieosiągalne gdzie indziej towary, a niechciana — bo co i raz zmieniająca swoją siedzibę. Od kilku miesięcy sklep ten zaczął urządzać się przy ul. Wiejskiej. Sprawdzało towar, założono kraty. Na nich to właśnie teraz niemal każdego dnia wisi jakieś „usprawiedliwienie”. Czytałem tam już, że „Sklep jest nieczynny z powodu malowania tablicy”. Innym razem sklep był nieczynny „Z powodu wieszania szyldu”. Przed kilkoma dniami zaś „usprawiedliwienie” — wręcz kuriozalne: „Sklep nieczynny z powodu pracy sieci elektrycznej”.

Z jakiego powodu ludziom brakuje rozsądku? Na to pytanie — chyba nie szybko znajdziemy odpowiedź, choć akurat to właśnie pytanie czytamy prawie każdego dnia na wielu, niestety — ludzkich, twarzach.

(ec)

Sprostowanie

W 231 numerze „Gazety Współczesnej” z 28 listopada br. w notatce o wręczeniu sztandaru Cechowi Rzemiosł Różnych w Grajewie napisałem, że ufundowało go miejscowe społeczeństwo. Jak się okazuje — za-fundowali go sobie sami rzemieślnicy. Ich prośba do społeczeństwa Ziemi Grajewskiej o finansowe wsparcie pozostała bez odpowiedzi.

W. Jerulank

Będzie mniej, ale będzie...

Sytuacja gospodarcza kraju odbija się nieczym w zwierciadle również w małych miasteczkach. Widać to na przykład w Wysokim Mazowieckim, gdzie brak środków zmusił władze do zrezygnowania z niektórych ważnych dla mieszkańców inwestycji.

Nie będą na razie kontynuowane prace przy budowie ciepłowni miejskiej. Wstrzymano także budowę kanału ciepłowniczego w ul. 1 Maja oraz budowę kanału sanitarnego do osiedla „Zorza”. Jest to jedno z najpilniejszych przedsięwzięć, ale jego realizacja pochłonie sumę około 6 mld zł.

Poza tym w Wysokim Mazowieckim wstrzymano opracowywanie dokumentacji na założenie gazu płynnego w osiedlu „Zorza”, a także budowę oczyszczalni miejskiej.

(klos)

...najstarsze ślady pobytu człowieka na obszarze dzisiejszej Krainy Wielkich Jezior Mazurskich pochodzą ze starszej epoki kamiennej (paleolitu) i są datowane na około 15 000 lat p.n.e. Pojedyncze znaleziska, w postaci prymi-

Warto wiedzieć, że...

tywnych narzędzi, pochodzą z mezolitu (8500—4500 lat p.n.e.) i neolitu (4500—1700 lat p.n.e.). Na terenach tych przebywały wówczas koczownicze plemiona ugrofińskie.

Pod koniec neolitu i w epoce brązu (1700—600 lat p.n.e.) pojawiły się tu plemiona prabaltyjskie. Pierwsze ślady osadnictwa w postaci obron-

nych osad wyżynnych (m.in. w Dobie, Jezioru i Staświ-nach) oraz nawodnych (m.in. w Bogaczewie, Wilkasach i Knisie) pochodzą z epoki żelaza (VI—I w. n.e.).

W okresie rzymskim (I—V wiek n.e.) zaczęły się formować baltyjskie wspólnoty plemienne. Z tego też okresu, a zwłaszcza z II i III wieku n.e. pochodzi duża ilość cmentarzysk (m.in. w Orle, Gutach, Knisie i Bogaczewie-Kufl).

Znaczny rozwój osadnictwa nastąpił w okresie od VI do XIII wieku. W puszczy istniało wówczas kilkadziesiąt grodzisk, osad i strażnic obronnych. (cis)

kroniki policyjnej

KTO POCIĄGNAŁ KABEL?

3 grudnia, między godz. 19 a 21, z tunelu łączącego hale przędzalni z magazynem tkanin w Zambrowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego nieznani na razie sprawcy skradli 8 lamp

oświetleniowych, 5 puszek łącznikowych oraz 41 m przewodu elektrycznego. Śledztwo — w toku.

WOSZCZYNA I MIÓD

padły łupem złodzieja, który dobrał się do 20 ul, ustawionych

na działce Janusza K. we wsi Zawady Przedmieście. Ule zostały zniszczone, zamazły więc również pszczoły. Straty szacuje się na ok. 7 mln zł.

NAPADNIĘTY I POBITY

został 43-letni Henryk K. — mieszkaniec Kołna. 2 grudnia przechodził ul. Kolejową i — jak twierdzi — napadło go 3 mężczyzn. Po pobiciu go — z kieszonki skradł portfel z dokumentami i gotówką — 200 tys. zł. O napadzie poinformował policję dopiero nazajutrz. (klos)

Gazeta
Współczesna

3

Nr 237 (12 138)